

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Prawo dżungli

Regnis z „Naszego Przeglądu“ jak zawsze bardzo dowcipny powiada, że Niemcy w polityce wykorzystują dwie zasady: zasadę samookreślenia się i zasadę samowykreślenia się narodu. A więc Sudety zostały przyłączone do Niemiec na zasadzie samookreślenia rzeszkiego, Czechy na zasadzie samowykreślenia. Kłajpeda na zasadzie samookreślenia... Miejmy nadzieję, że na tym seria się skończy.

Skończyła się zresztą już na Albanii, bo ta mimo, że padła, padła z honorem przynajmniej miała odwagę strzelać.

Wśród wypadków ostatnich tygodni zwraca uwagę jedno: w przeciwieństwie do tych aneksyj, których świadkami byliśmy jeszcze w ubiegłym roku, tegoroczne charakteryzują wzrost cynizmu. Sztuka maskowania istotnych pobudek czynu nie jest już w stanie ukryć rzeczywistości. Nie ma żadnej wątpliwości że nie działa tu żadna inna zasada, żadne inne prawo poza „prawem dżungli“.

Dziedzina polityki międzynarodowej nigdy nie była wzorem pod względem etyki, jednakże istniały i tu pewne próby kodyfikacji obowiązujących norm, chociażby najbardziej minimalnych. Takim minimum był dotychczas „pacta sunt servanda“ — „u mowy winny być dochowane“.

Bez niego wogóle tracąc swój sens i cel i cała dyplomacja i normalne stosunki międzynarodowe.

Ten podstawowy obyczaj Hitler całkowicie obalił i podeptał. Anektował Czechy, których niepodległość przed tym był gotów gwarantować. Pozwolił Węgrom na naruszenie granic Słowacji, której przedtem na parę dni niepotrzebnie sam się narzucił z gwarancją granic. Anektował Kłajpedę i Czechy wkrótce po uroczystym oświadczeniu, że poza Sudetami nie ma już rozszereń terytorialnych w Europie.

Powie ktoś, że to nie były wszystkie formalne umowy? Oświadczenia i deklaracje dyktatorów i głów państw tyleż powinny znaczyć, co pakiety pisane i zgodne z obyczajami międzynarodowymi tak były traktowane.

Zachowanie Hitlera stwarza pod tym względem wyłom i nie przynosi zaszczytu jego prawdomówności.

W porównaniu obu dyktatorów o siłę i zyskliwość Mussolini. Ostatecznie bowiem krwawa aneksja Abisynii i Albanii mimo wszystko coby można tu było powiedzieć o stosowaniu przemocy, nie wiązały się w sposób tak jaskrawy jak u Hitlera, ze złamaniem przyrzeczeń.

Ale ostatecznie wszystko jedno, i bez tego jest już dla wszystkich jasne, że wszelkie nadzieje na rychłą pacyfikację ludzkości, jak to świtało w głowie twórcom traktatu wersalskiego, nie ma mowy. Nie tylko zbankrutowały nowe zasady zbiorowego bezpieczeństwa, ale również padło i stare prawo wogóle dotrzymania umów.

Jest to stan gorszy niż przed Wersalem i niż przed wojną światową.

Konstatacja tego mimo, że jest zupełnie oczywista, zasługuje na uwagę specjalną, może właśnie dlatego, że dalsze stosunki międzynarodowe siłą rzeczy będą szukały antidotum na owo „prawo dżungli“ przez porozumienia między państwami stojącymi na innym gruncie. Co z tego wyniknie nie wiadomo jeszcze.

Piotr Lemiesz.

Jeżow zlikwidowany

BERLIN, (Obsl. sp.). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w Moskwie kursuje pogłoska o aresztowaniu byłego szefa G. P. U., pogromcy Bucharina i Tuchaczewskiego — Je-

Mobilizacja we Włoszech

Flota francuska płynie ku brzegom Grecji

Holandia przygotowuje się do obrony swoich granic

A jednak... „nastrój lekkiego odprężenia“

W ciągu ostatniej doby sytuacja europejska szczególnie w basenie Morza Śródziemnego uległa dalszemu zaostrzeniu. Przede wszystkim zwraca uwagę znamieny fakt, że Holandia uznała za konieczne, mimo swej tradycyjnej polityce neutralności, powziąć daleko idące decyzje w sprawie obrony swych granic. Wczoraj, jak donosi PAT.

PREMIER HOLENDERSKI COLIJN w przemówieniu nadawanym przez radio podkreślił niezłomną wolę Holandii utrzymywania neutralności we wszelkich okolicznościach. Stanowisko to — oświadczył Colijn — było jedyną przyczyną zarządzeń o charakterze wojskowym, przedsięwziętych wczoraj na granicy.

Z wielką powagą i umiarkowaniem, mówca zaznaczył, iż wydane zarządzenia nie świadczą o istnieniu bezpośredniej groźby w stosunku do kraju, który z wszystkimi innymi państwami utrzymuje jednakowo dobre stosunki. Zarządzenia te powinny być traktowane jako ostrożność i zostały wydane ze względu na ogólną sytuację europejską i aby wpłynąć uspokajająco na opinię publiczną. Holandia jest zdecydowana bronić niepodległości kraju i neutralności nie tylko za pomocą słów, ale i za pomocą czynów. Koniecznym było zapewnienie ochrony granic, aby w razie ewentualnej potrzeby

MOGŁA ODBYĆ SIĘ MOBILIZACJA. W uzupełnieniu mowy premiera Colijn donoszą, że rząd holenderski powołał dziś pod broń rezerwistów ochrony pogranicza.

WE FRANCJI

w ciągu dnia wczorajszego odwołano wszystkie urlopy wojskowe. Powołano poza tym pewne roczniki wojsk technicznych w marynarce.

Flota francuska wypłynęła wczoraj z Tuluzji i udała się w kierunku Afryki Północnej. Jest to jedno z zarządzeń w ramach

POROZUMIENIA BRYTYJSKO-FRANCUSKIEGO.

Jak wczoraj bowiem donosiliśmy, dowództwo floty brytyjskiej śledzą poszczególne jednostki, znajdujące się na morzu Śródziemnym, w pobliżu Grecji.

Jak podajemy na innym miejscu

Komentarze prasy angielskiej do układu polsko-brytyjskiego

LONDYN, (Pat). „Sunday Times“ w artykule zatytułowanym: „Wielka Brytania a Polska“ oświadcza co następuje: płk. Beck był w Londynie i odjechał po odbyciu z premierem i ministrem spraw zagran. rozmów, które, jak się wydaje, pozostawiły do datnie wrażenie po obu stronach. Tymczasowe zobowiązanie przeciwko napaści, jakie W. Brytania przed wizytą min. Becka zaciągnęła wobec Polski, zostały obecnie w drodze wzajemności rozszerzone na obu

BAZY MORSKIE ANGLII I FRANCJI

na morzu Śródziemnym przede wszystkim Malta, Cypr i Gibraltar znajdują się w pogotowiu bojowym, z bateriami przeciwlotniczymi gotowymi do strzału. Wiadomości te potwierdza PAT.

W Rzymie zaś, jak donosi PAT, ogłoszono komunikat urzędowy, donoszący, że na terenie metropolii stan liczebny armii włoskiej osiągnął poziom bardzo poważny. Nastąpiło to dzięki ostatnio dokonaniu POWOŁANIU POD BRONĘ roczników 1901 i 1902. Ponadto znajdowały się już pod bronią całkowite kontyngenty roczników 1917 i 1918. Komunikat wyjaśnia, że powołano część rocznika 1919 oraz częściowo zmobilizowano specjalistów innych roczników.

Jednakże mimo tych bardzo niepokojących wieści w paryskich kołach politycznych, jak podaje PAT, nastąpił

NASTRÓJ LEKKIEGO ODPREŻENIA

w ciągu ostatnich 48 godzin. Stało się zaś głównie dzięki temu, iż po zakończeniu operacji włoskiej w Albanii, inicjatywa znów zdaje się przechodzić do rąk Anglii i Francji. Mimo odprężenia, ożywiona działalność dyplomatyczna, jaka rozpoczęła się w okresie świątecznym, rozwija się w dalszym ciągu.

Według informacji kół politycznych na temat dotychczasowego przebiegu akcji dyplomatycznej Londynu i Paryża, uważać należy już za rzecz pewną, że

RZĄDY PARYŻA I LONDYNU

UZGODNIŁY

w czasie świąt swą linię postępowania, o ile chodzi o zagadnienia wschodniej części morza Śródziemnego i półwyspu bałkańskiego, w ten sposób, iż ustalono przeprowadzić linię oporu przeciw ewentualnej nowej ekspansji włoskiej na granicy grecko-albańskiej. Oznacza to, iż rząd francuski przyleży do gwarancji angielskich dla Grecji i że w razie ewentualnego ataku na Grecję czy też na wyspę Korfu, pomoc francusko-angielska miałaby pełne zastosowanie.

Na śródowym posiedzeniu rady ministrów, jakie odbędzie się w kansekwenjii wtorkowych obrad rady gabinetowej, należy oczekiwać ogłoszenia pewnych sekretów rządu francuskiego z dziedziny techniczno-wojskowej.

Mussolini wycofa wojska włoskie z Hiszpanii po 2 maja b. r.

Z Londynu donosi PAT, że Mussolini miał udzielić Chamberlainowi wiążącej obietnicy, że wycofa swe wojska z Hiszpanii natychmiast po ceremonii triumfalnego wkroczenia

do Madrytu. Ten triumfalny pochód wojsk włoskich przez ulice Madrytu który poprzedzać mają wojska gen. Franco, ustalony został obecnie na dzień 2 maja. Mussolini więc gotów

byłby wycofać swoje wojska natychmiast po tej dacie. Premier Chamberlain ma być podobno skłonny do przyjęcia tego rodzaju propozycji Mussoliniego.

Niebezpieczeństwo dla pokoju tkwi w akcji Berlina

dowodzi prasa francuska

„Times“ pisze, jak podaje PAT, że rząd brytyjski uważałby jako wrogi akt wszelkie kroki, skierowane przeciwko Grecji lub Turcji. Tego rodzaju ostrzeżenie będzie prawdopodobnie ogłoszone publicznie w czwartek w parlamencie, ale czy otrzyma ono specyficzną formę jednostronnej gwarancji, zależyć będzie od rozmów dyplomatycznych, które przed tym się odbędą. Nota gwarancyjna dla

Turcji i Grecji oznaczałaby, że W. Brytania byłaby natychmiast i bezpośrednio wciągnięta we wszelkie wrogie kroki we wschodniej części morza Śródziemnego, albowiem Grecja, Turcja, Syria pod mandatem francuskim, Cypr, Palestyna i Egipt, związany z W. Brytanią sojuszem, wszystkie te kraje położone są na wschodnich wybrzeżach morza Śródziemnego.

PRASA ATEŃSKA

natomiast podając ciekawą wiadomość o tym, że rząd włoski udzielił rządowi brytyjskiemu formalnej gwarancji, dotyczącej Grecji i Korfu, zapatrjuje ją w następujący dopisek: „Jesteśmy w możności donieść, że rząd włoski udzielił podobnych zapewnień formalnych rządowi greckiemu“.

Belgia zabezpiecza Kongo

BRUKSELA, (Pat). na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów omawia no sytuację międzynarodową. Minister kolonii zdał sprawozdanie z zarządzeń poczynionych dla zapewnienia bezpieczeństwa Konga.

Odwołane urlopy

KAIR. Wszystkie urlopy w od działach brytyjskich, stacjonowanych w Egipcie, zostały na okres najbliższych tygodni odwołane. Jak twierdzą, kilka statków wojennych brytyjskich ma przybyć we środę do Aleksandrii.

PRASA FRANCUSKA

obserwując pilnie wydarzenia na morzu Śródziemnym, nie spuszcza jednak oczu z Berlina. Cały szereg publicystów wyraża opinię, iż w gruncie rzeczy niebezpieczeństwo dla pokoju nie kryje się w akcji dyplomatycznej Rzymu, lecz Berlina. Dzienniki paryskie publikują szereg informacji na temat międzynarodowych zarządzeń wojskowych w Holandii.

NIEMIECKA PRASA WIECZORNA

podobnie jak to czyniła prasa poranna, zarzuca Anglii, iż stwarza umyślnie na morzu Śródziemnym psychologiczną wojenną, aby ze stanu tego wyciągnąć dla siebie możliwie największe korzyści. Zajęcie przez Włochy Albanii dać ma Anglii powód

DO MILITARYZACJI GRECKIEJ WYSPY KORFU,

która przekształcona ma być w drugą Malte. Grecja zaś i Turcja, których interes leży wyłącznie — jak utrzymuje prasa niemiecka — w prowadzeniu polityki pokoju, pozyskane mają być przez Anglię dla frontu angielskiego i służyć interesom brytyjskiej polityki. Anglia bowiem posiada we wschodniej części morza Śródziemnego przez świat muzulmański wiele trudności i zależy jej — jak twierdzi prasa niemiecka — na pozyskaniu nowych sprzymierzeńców cała rozwijana przez Anglię w dniach ostatnie haktynność, jak i wszczęta przez nią propaganda, ma — zdaniem „Berliner BoersenZtg.“ — na celu niedopuszczenie do dalszego wzmacniania się Włoch.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Witos nie prowadzi rozmów politycznych

WARSZAWA (Tel. wł.) W związku z pogłoskami o tym, że Wincenty Witos miał prowadzić rozmowy polityczne, których wynikiem miały być nowe przesunięcia w Stronnictwie Ludowym dowiadujemy się, że nie odpowiadają one prawdzie. O żadnych zmianach w Stronnictwie Ludowym nie ma mowy a Witos narazie żadnych rozmów politycznych nie prowadzi.

Ambasador Lipski w Warszawie — ambasador Moltke do Berlina

WARSZAWA (Tel. wł.) W czasie świąt przybył do Warszawy ambasador polski w Berlinie p. Lipski i pozostaje tutaj jeszcze kilka dni. Ambasador Rzeszy Niemieckiej w Warszawie p. Moltke udaje się do Berlina jutro w drodze.

Red. Mackiewicz powrócił z Berez

We wczorajszym „Słowie“ ukazało się następujące oświadczenie red. Stanisława Mackiewicza:

„W dniu 8 kwietnia, w Wielką Sobotę, zostałem zwolniony z Miejsca Odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Ogłaszam, iż do dnia 24 września br. rezygnuję z działalności publicystycznej, dziennikarskiej i politycznej.

W Wilnie pozostaje kilka dni dla uregulowania spraw finansowych pisma, po czym zostanie ogłoszony skład redakcji, który w czasie mej nieobecności pismo prowadzić będzie.

Moim kolegom redakcyjnym i pracownikom „Słowa“, oraz czytelnikom i przyjaciołom polecam wzrastać umiłowanej pracy dziennikarskiej.

Stanisław Mackiewicz“.

Emigracja Żydów z Polski była omawiana w Londynie

LONDYN, (Pat.) „Sunday Times“ donosi, że rozmowy min. Becka obejmowały również sprawę emigracji żydowskiej. W Polsce, która liczy więcej Żydów, niż cała reszta Europy razem wzięta, zagadnienie żydowskie jest daleko istotniejsze, aniżeli w Niemczech. Wszelki plan osadnictwa kolonialnego, który byłby w stanie usunąć ubóstwo Żydów z polskich

miast, stanowiłby realne dobrodziejstwo zarówno dla Żydów, jak i dla Polski, jak i dla całej ludzkości. Liczbowo kwestia żydowska w Polsce daleko przewyższa problem Żydów niemieckich i jeżeli nowe kolonie żydowskie miałyby być zorganizowane pod flagą brytyjską to wyobrażałoby to konkretne możliwości dla współpracy polsko-brytyjskiej.

Ożywione narady w Paryżu i Londynie

W Paryżu i Londynie odbywały się wczoraj w dalszym ciągu ożywione narady na temat sytuacji na Morzu Śródziemnym. Ministrowie brytyjscy krystalizowali stanowisko angielskie wobec Włoch w związku z aneksją Albanii. O wyniku tych obrad został po wiadomiony ambasador sowiecki Majski. O godz. 15 obradował komitet spraw zagranicznych gabinetu brytyjskiego.

Duże wrażenie wywołał niespodziewany przyjazd króla Jerzego VI z

Windsor do Buckingham i jego konferencja z Chamberlainem.

Narady te mają również związek z trającym się odbyć we czwartek posiedzeniem Izby Lordów, na którym lord Halifax wygłosi ekspozycję o sytuacji w Europie i mają paść ważne oświadczenia.

W Paryżu na posiedzeniu rady ministrów premier Daladier odbył dłuższą rozmowę z min. Bonnet i min. lotnictwa Chambre.

Wczoraj też przybył do Paryża ambasador francuski w Burgos marszałek Pétain i odbył w południe konferencję z min. Bonnet. Przyjazd marszałka Pétain do Paryża tłumaczony jest w kołach politycznych wzmocnieniem zainteresowaniem Paryża sytuacją hiszpańską. W dalszym ciągu francuskie koła polityczne, jak i prasa, wyrażają zaniepokojenie nastrojami hiszpańskich koł politycznych.

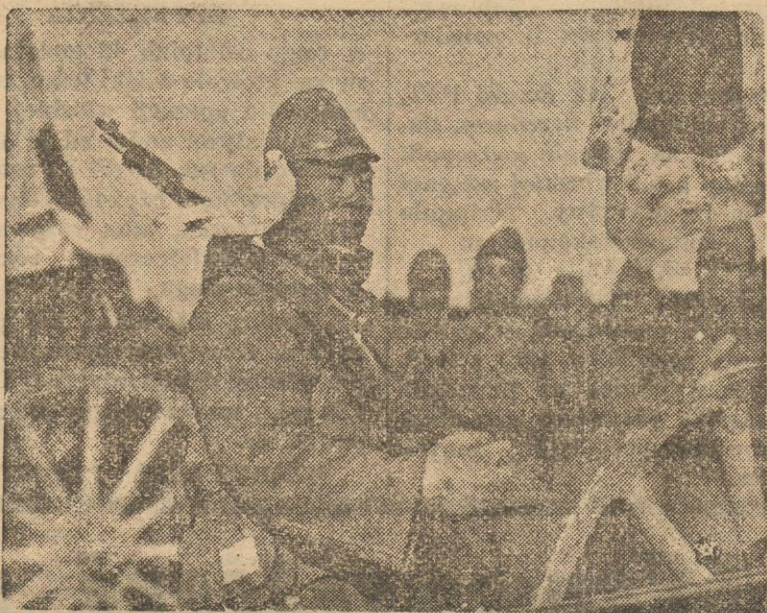
Polityka zagraniczna Turcji

nie ulega zmianom

ANKARA. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego odczytana została deklaracja rządowa w sprawie polityki zagranicznej Turcji.

Polityka zagraniczna Turcji nie ulega żadnym zmianom. Wierna swym przyjaźniom, sojuszom, danemu słowu i podpisom, Turcja pragnie z tą samą wiarą zdecydowanie służyć pokojowi.

Gołębie pocztowe na usługach armii japońskiej w Chinach



Wojskom japońskim, operującym w Chinach towarzyszą, jak to widzimy na zdjęciu, gołębie pocztowe, które są używane w służbie łączności między oddziałami a dowództwem

Nowe propozycje Angli dla Arabów

KAIR, (Pat.) Były ambasador egipski w Londynie Hassan Pasza który przybył dzisiaj z Londynu, przywiózł rzekomo z sobą pewne propozycje rządu brytyjskiego i zakomunikował je Mahmedowi Paszy. Od czasu konferencji londyńskiej w sprawie planu, dotyczącego Palestyny, toczyły się rozmowy pomiędzy przewodcami arabskimi i premierem egipskim. Przedstawiciele Ibn Sauda Iraku i Egiptu spotkają się jutro u Mahmeda Paszy i omówią nowe propozycje.

Istnieje nadzieja, iż rozmowy te doprowadzą do przyjęcia przez przewodców arabskich brytyjskiej polityki palestyńskiej.

Włosi realizowali szerszy plan anektując Albanie

LONDYN, (Pat.) Dzisiejsza prasa angielska zastanawia się na istotą i konsekwencjami akcji włoskiej w Albanii.

„Times“ sądzi, że akcja w Albanii dokonana została w porozumieniu z Niemcami, jako część składowa szerszego planu. Dziennik wskazuje na to, że Albania była już oddawna pod opieką włoską, nie mogąc prowadzić polityki, która nie byłaby do przyjęcia przez Rzym.

Zdaniem „Manchester Guardian“ parlament brytyjski, który zbierze się w czwartek, będzie musiał rozważyć istotę zapewnień, które obecnie udzielone zostały W. Brytanii przez Włochy na temat znaczenia ich akcji w Albanii. Parlament będzie musiał rozważyć, czy akcja włoska koliduje z porozumieniem włosko-brytyjskim.

Ofiarność na F. O. N. wzrasta

WARSZAWA, (Pat.) Z całego kraju w dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o subsypcji przez społeczeństwo Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej oraz w ofiarach, składanych na Fundusz Obrony Narodowej.

We wszystkich placówkach subskrypcyjnych Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej panuje w dalszym ciągu b. ożywiony ruch. Niezależnie od subskrypcji POP odbywa się zbiórka na FON. Szczególnie wzruszające są ofiary ludzi niezamożnych, którzy z braku gotówki składają niejednokrotnie jedyne posiadane przedmioty wartościowe, jak obrączki ślubne, bi-

żuterię, medaliony, łańcuszki i t. p. przedmioty pamiątkowe.

Podkreślić również należy ofiar-

ność dziatwy, która swoje skromne zawartości skarbonek oszczędnościowych oddaje na FON.

Księża kolegium polskiego w Rzymie subskrybowali pożyczkę lotniczą

CITTA DEL VATICANO, (Pat) W dniu dzisiejszym księża alumnii pańskiego kolegium polskiego w Rzymie złożyli na ręce charge d'affaires przy Stolicy Apostolskiej Janikowskiego 500 lirów włoskich, które zebrał między sobą, przeznaczając je na Pożyczkę Lotniczą oraz zrzekając się jednocześnie obligacji tej pożycz-

ki na rzecz obrony przeciwlotniczej. Delegaci złożyli również zapewnienie, że młode pokolenie księży polskich gotowe jest bez wahania złożyć w ofierze życie, skoro tego ojczyzna będzie wymagać. Alumnij nadmienili poza tym, że księża, kierujący kolegium, będą codziennie odprawiali Mszę Św. na intencję Polski.

Pocztą nie można przesyłać pieniędzy na subskrypcję pożyczki O. P.

WARSZAWA, (Pat.) Zdarzają się wypadki, że poszczególni obywatele przesyłają pocztą pieniądze, przeznaczone na subskrypcję Pożyczki Przeciwlotniczej, pod niewłaściwym adresem. Wobec powyższego zwraca się uwagę wszystkich zainteresowanych

obywateli, że dokonywać subskrypcji można wyłącznie w odpowiednich placówkach subskrypcyjnych, którymi są: urzędy skarbowe, oddziały P. K. O. KKO., banki i inne instytucje, upoważnione specjalnie przez Ministerstwo Skarbu.

Zjednoczone królestwo arabskie pragnie stworzyć premier Iraku

JEROZOLIMA (Pat.) Premier iraki Nuri pasza Said wygłosił w parlamencie irackim przemówienie, w którym między in. zaznaczył, iż pragnie niem jego jest tworzenie zjednoczone

go królestwa arabskiego, albowiem wówczas arabowie powrócą do swej dawnej świetności i zdobędą należne im miejsce wśród wielkich narodów świata.

Rumunia odstąpi dobrowolnie południową Dobrudżę

za cenę przystąpienia Bułgarii do paktu Bałkańskiego

BERLIN, (Obsł. sp.) Według źródeł niemieckich minister spraw zagranicznych Gafencu miał przyrzec Bułgarii dobrowolne odstąpienie po-

łudniowej Dobrudży za cenę przystąpienia Bułgarii do paktu Bałkańskiego. Do informacji berlińskich należy się ustosunkować krytycznie.

Nabożeństwo za spój duszy ś.p. płk. Walerego Sławka

Z inicjatywy Związku Legionistów i Związku Peowiaków Okręgu Wileńskiego zostanie odprawiona dzisiaj, w środę dnia 12 bm. o godz. 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. św. Ignacego nabożeństwo żałobne za spój duszy ś. p. płk. Walerego Sławka.

Morstin laureatem nagrody im. L. Reyna

WARSZAWA, (Pat.) Jury tegorocznej nagrody im. Leona Reynela w osobach pp. Jana Lorentowicza, Michała Fijałkowskiego, Zygmunta Kaweckiego, Juliusza Osterwy, Wincentego Rapackiego, Aleksandra Zelwerowicza i Wacława Grubińskiego, który obradom przewodniczył, przyznało nagrodę P. L. H. Morstinowi za trzyaktową komedię p. t. „Obrona Ksantypy“.

Nowy redaktor „Lietuvos Aidas“

KOWNO, (Pat.) Dotychczasowy redaktor naczelny „Lietuvos Aidas“ Alanas - Jakszewiczus ustąpił ze swego stanowiska z dniem 12 kwietnia. Na jego miejsce redaktorem naczelnym „Lietuvos Aidas“ został A. Merkelis, dotychczasowy sekretarz prezydenta republiki Smetony.

Niemcy nie będą wiercili nad Zatoką Perską

JEROZOLIMA, (Pat.) Z Dżeddy donoszą, iż rząd saudyjski odmówił towarzystwu niemieckiemu koncesji na dokonywanie wierceń naftowych w Hedżasie i nad Zatoką Perską.

Kronika telegraficzna

— Rząd peruwiański wycofał się z Ligi Narodów.

— Nowy ambasador W. Brytanii w Burgos sir Maurice Peterson złożył listy uwierzytelniające gen. Franco.

— Francuska rada gabinetowa wczoraj zaaprobowała zarządzenia, których wydanie postanowione zostało na niedzielnym posiedzeniu ministrów obrony narodowej.

— Albańska rada prowizoryczna zwołała na 12 bm. zgromadzenie konstytucyjne. Wezmą w nim udział delegaci wszystkich prowincji Albanii od 5 do 15 z każdej prowincji zależnie od liczby jej mieszkańców.

— Dziennik „Yeni Sarah“ donosi z Ankar, jakoby król Zogu zwrócił się o zezwolenie na pobyt w Turcji.

— W 1938 r. wskutek wypadków samochodowych na drogach włoskich zginęło 2490 osób, rannych było 35880, w 1937 — 2708 zabitych i 40357 rannych, w 1936 — 2320 zabitych i 31514 rannych i w 1935 — 3361 zabitych i 45369 rannych.

— Donoszą z Santiago de Chile, że niewykryci dotychczas prawcy podłożyli pod gmach ambasady niemieckiej bombę, która wybuchła o godz. 2 w nocy, wyrządzając niewielkie szkody we drzwiach wejściowych i oknach gmachu.

— W kraju kłajpedzkim Żydzi pozostawili nieruchomości wartości kilku dziesięciu milionów marek. Na kilka tysięcy Żydów pozostało tam obecnie zaledwie kilkuset.

— Papież Pius XII przyjął na prywatnej audiencji min. przem. i handlu Romana z małżonką. Ojciec Św. zatrzymał min. Romana na dłuższej serdecznej rozmowie.

— Rząd hiszpański przeniesie się w czasie najbliższym do Madrytu.

— Agencja Stefani donosi z Durazzo, że król Zogu, uciekając z Albanii zabrał cały zapas złota ze skarbu albańskiego wartości około 20 tys. funtów szterlingów.

— Magistrat m. Tel-Aviv przedstawił koncesji na budowę gazowni miejskiej grupie finansistów z Polski.

— Węgry zgłosiły swoje wystąpienie z Ligi Narodów.

— W przyszłym tygodniu przybędą do Rzymu premier węgierski Teleky oraz minister spraw zagr. hr. Csaky.

— Konsul włoski w Bratysławie p. Lofaro zakomunikował dziś zastępcy ministra spr. zagr. dr Zyrskowcowi oraz premierowi Tiso, że rząd włoski uznaje państwo słowackie.

— Na uroczystości 50-lecia urodzin kanclerza Hitlera udaje się do Berlina delegacja węgierska.

rod
MIKROSKOPEM
Stale badamy
Idealną miarkę naturalnego produktu z atomizowanych cebuli lilii białej, nie szkodliwego dla cery, nie zatłuszczającego porów, upiększającego, w 14 odcieniach karnacji
hudru
ABARID

Niemcy nie mają zamiaru naruszać suwerenności Polski

FRANKFURT n. M. (Pat.) „Frankfurter Zig.“ z 7 bm. publikuje na na czołowym miejscu artykuł berlińskiego redaktora Bentzikera, analizujący stosunki polsko - niemieckie na tle zbliżenia anglo-polskiego. Autor konstatuje, iż Niemcy nie mają zamiaru naruszenia suwerenności lub terytorialnej integralności Polski. Między Pol-

ską a Niemcami istnieją zagadnienia, dla których został zawarty pakt polsko - niemiecki z r. 1934, aby usunąć groźbę dla pokoju europejskiego. Obecnie — jak twierdzi autor artykułu — wyraźne są obawy, iż Polska wciąż ga się w grę angielską, nie odpowiadając państwowym interesom Polski.

Hiszpania zawarła tajny układ wojskowy z państwami osi

Rewelacyjna wiadomość „L'Oeuvre“

Niemcy, Włochy i Japonia poprą terytorialne żądania Hiszpani, domagając się zwrotu... Gibraltaru i włączenia... francuskiego Marokka

PARYŻ, (OBSŁ. SP.). We francuskich kołach politycznych wywołał wielkie wrażenie rewelacyjny artykuł madryckiego korespondenta gazety „L'Oeuvre“, który twierdzi że jednocześnie z podpisaniem aktu oficjalnego przystąpienia Hiszpanii do t. zw. bloku antykominternowskiego, w Burgos zawarty został tajny sojusz wojskowy między Hiszpanią z jednej strony i państwami osi: Niemcami, Włochami i Japonią z drugiej.

Korespondent gazety „L'Oeuvre“

powołując się na wiadomości zaczerpnięte z kół bardzo dobrze poinformowanych przytacza również pewne szczegóły tajnego układu wojskowego, które brzmią wprost rewelacyjnie. Według „L'Oeuvre“ Hiszpania, na mocy tajnego układu, oddaje swoją armię, na wypadek wojny do całkowitej dyspozycji państw osi. Ponadto wszystkie porty wojskowe, bazy lotnicze i morskie Hiszpanii będą w zupełnej dyspozycji Włoch, Niemiec i Japonii. Tworzy się „koalicja na rada oficerska“, w skład której

wejdą oficerowie niemieccy, włoscy, japońscy i hiszpańscy.

W ręku „koalicyjnej rady oficerskiej“ spoczywać będzie wykształcenie i przygotowanie bojowe armii hiszpańskiej.

Wzajemnie za to państwa osi gwarantują Hiszpanii udzielenie pełnego poparcia w jej roszczeniach terytorialnych. Według „L'Oeuvre“ gen. Franco zażąda od Anglii Gibraltaru, zaś od Francji... przyłączenia francuskiej części Marokka do Marokka hiszpańskiego.

Zagrożenie Danii i Holandii

LONDYN. Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“ uderza dziś na alarm z powodu zagrożenia Rumunii, Danii, Holandii i Szwajcarii. Korespondent ten zwraca uwagę, że podpisanie przez gen. Franco paktu antykomunistycznego jest początkiem kontrokrążenia przez sojuszników Niemiec Włochy i Hiszpanię Anglii i Francji. „Wśród zamierzonych zagrożeń szantaży, agresyj, podbojów, wymuszeń, niesnasek, eksplozji i gwałtów, ostatnim jest zagrożenie przez mocarstwa osi Danii. Naziści już oddawna

patrzyli na ten kraj pożądanym okiem, jako na odpowiedni, łatwy i lukratywny łup. Alians angielsko-polski wzmógł jeszcze bardziej ich pragnienie, zagarnięcia Szleswigu i Holsztynu, jako podstawy do opanowania gospodarczego, politycznego i militarnego Danii. Równocześnie dochodzą pogłoski o zamiarach Niemiec przeciwko Holandii i Szwajcarii. Wszystkie te pogłoski mają tę cechę wspólną, że są prawdziwe i jedynie okres ich realizacji jest nieznany“.

Wręczenie na ród młodych Jerzemu Andrzejewskiemu



W siedzibie Polskiej Akademii Literatury została wręczona wczoraj przez prezesa W. Sieroszewskiego, w obecności wiceministra Oświaty Maciszewskiego „Nagroda młodych“ w sumie 2.000 zł laureatowi PAL p. Jerzemu Andrzejewskiemu za powieść „Ład serca“. Na zdjęciu od prawej: prezes Sieroszewski, akademicy Makuszyński i Wierzyński oraz laureat Andrzejewski.

Groźba zerwania angielsko - włoskiego układu dżentelmeńskiego

PARYŻ, (OBSŁ. SP.). — Według wiadomości z Londynu, premier Chamberlain nie chce mimo wypadków albańskich całkowicie zerwać angielsko-włoskiego układu dżentelmeńskiego. Rząd angielski uzależnia dalsze utrzymanie tego układu, jak donosi wczorajsza prasa paryska od wzdychania Mussoliniego na wycofanie

z Hiszpanii wszystkich oddziałów włoskich do ostatniego żołnierza w ciągu trzech dni, pod kontrolą angielską. Wówczas układ dżentelmeński między W. Brytanią a Włochami zostałby utrzymany nadal. W przeciwnym razie nastąpi całkowite zerwanie tego układu.

Włoski ambasador w Londynie

czterokrotnie zapewniał lorda Halla faksą, że zajęcie Albanii, zdaniem rządu włoskiego nie jest sprzeczne z duchem włosko-angielskiego układu dżentelmeńskiego. — W odpowiedzi Chamberlain wysunął warunek hiszpański.

Najbliższe dni przyniosą ostateczny rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Malta i Cypr w pogotowiu wojennym

Nadzwyczajne zarządzenie rządu angielskiego i francuskiego

LONDYN. Angielska Agencja „Reuters“ donosi:

W związku z nowym stanem rzeczy na Morzu Śródziemnym i ekspansją włoską na Adriatyku, która sądzi się bezpośrednio interesom brytyjskim w basenie Morza Śródziemnego

— rząd angielski, nie chcąc się dać zaskoczyć wydał nagłe zarządzenie doprowadzenia do stanu pełnego pogotowia bojowego ważnej w sensie strategicznym bazy morskiej na Malcie, zarówno pod względem obrony brzegów, jak i przeciwno-

Identyczne zarządzenia wydała Francja na Cyprze.

Co do ruchów angielskich okrętów wojennych na Morzu Śródziemnym, donoszą o demonstracji floty angielskiej wzdłuż wybrzeży Grecji oraz francuskiego Marokka.

„Kuszenie Borysa“

Jakie stanowisko zajmie Bułgaria

LONDYN, (OBSŁ. SP.). — Według źródeł angielskich, wbrew doniesieniom źródeł włoskich i niemieckich o spokojnym zachowaniu się Jugosławii, czego dowodem był, jak stwierdza agencja niemiecka fakt spokojnego spędzenia urlopu świętecznego przez premiera Cwielkowicza i innych ministrów rządu jugosła-

wiańskiego na prowincji, w opinii jugosłowiańskiej panuje wielki niepokój.

Sprawa paktu bałkańskiego, według tych wiadomości, otrzymanych z Beogradu, komplikuje zagadkowa pozycja Bułgarii. Podobno „państwa osi“ miały poczynić rządowi bułgarskiemu ponętne propozycje, dotyczą-

ce udostępnienia Bułgarii wyjścia na Morze Jońskie, przez przeprowadzenie korytarza bułgarskiego oraz zwrotu Dobruży.

Czynnik bułgarskie, aczkolwiek nie występują przeciwko idei paktu państw bałkańskich, zachowują jednak narazie zagadkową rezerwę.

Szwecja ostrzega

SZTOKHOLM (Pat). Min. obrony narodowej Skoeld oświadczył, że przy obecnym stanie techniki środki obrony są o wiele bardziej skuteczne od środków napaści, co stanowiłoby dla atakujących duże ryzyko porażki.

Przypominawszy, że wydatki Szwecji na obronę narodową są dwukrotnie większe, niż w r. 1926 min. Skoeld oświadczył, że siła jaką reprezentuje obecnie Szwecja nie należy niedoceniać.

6 ecja zaniepokojona

ATENY. (PAT.) Na skutek wypadków rozgrywających się w Albanii, rząd grecki cofnął urlopy świąteczne wojskowych oraz urzędników państwowych. Ponadto zarządzone przesunięcia wojsk i wzmocniono ochronę ważniejszych punktów strategicznych. Wiadomość o mobilizacji niektórych roczników nie została dotychczas potwierdzona.

Flota brytyjska koło Korfu

ATENY. Według nadchodzących wiadomości, do portu Argostoli, na wyspie Kefalonia zawinęło kilka statków wojennych angielskich. Argostoli leży o 150 km. na południe od Korfu.

Według doniesień kół dobrze poinformowanych, Anglia poinformowała Włochy, że obsadzenie portów lub terytoriów greckich będzie uważać za akt nieprzyjazny w stosunku do Wielkiej Brytanii.

Głosy prasy francuskiej

Paryska prasa poniedziałkowa wyraża obawy, że wojskowa akcja Włoch nie ograniczy się tylko do Albanii, lecz że Włosi i Niemcy zorganizowali na półwyspie skalę ofensywy, której celem jest podział Bałkanów między obu partnerów osi Rzym — Berlin. Ofensywa ta ma być poparta przez akcję niemiecką, uderzającą zniszczenia w jednym ze słabszych sąsiadów. Wprawdzie Włosi udzielili Anglii zapewnień, że armia włoska ograniczy się wyłącznie do zajęcia Albanii, jednak zapewnienia te nie wywołały ani w Londynie, ani w Paryżu zaufania. „Czy można wierzyć słowom Machiavella?“ — pyta się „Paris Soir“.

„Temps“ melancholijnie zauważa, że wprawdzie wojny nie należy

uważać za nieuniknioną, lecz zwykłe środki dyplomatyczne są już wyczerpane. Karty po przetarasowaniu są już rozdane i grający muszą je odkryć. Należy jak najszybciej i najskuteczniej skoordynować wszelkie środki techniczne, aby być gotowym na każdy wypadek. Według tego pisma na porządku dziennym znajdują się trzy problemy: 1) kwestia brutalnego złamania przez Włochy paktu generalnego zabraniającego uciekania się do wojny, 2) kwestia wypowiedzenia przez Anglię układu włosko-angielskiego, naruszonego przez Włochy, 3) zagadnienie pośpiesznego zastosowania środków zapobiegawczych przez udzielenie Grecji odpowiednich gwarancji uniemożliwiających wszelkie zamachy na wyspę Korfu.

Polacy w Argentynie na FON

BUENOS AIRES. W związku z ostatnimi wypadkami na arenie życia politycznego w Europie, wychodzący w Buenos Aires dziennik polski „Codzienny Niezależny Kurjer Polski“ wydał odezwę do wychodźstwa polskiego w Argentynie, wzywając do składania ofiar na Fundusz Obrony Narodowej. Cały szereg organizacji i stowarzyszeń polskich zamieścił na łamach tegoż dziennika podobne odezwy, otwierając listy składek.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz 8 wiecz.

W PERFUMERII

Ceny popularne

Również i w poselstwie RP. w Buenos Aires otwarta została lista zbiórki na ten cel. Na wezwanie prasy i organizacji polskich wychodźstwa polskie w Argentynie pośpieszyły tłumnie z pomocą dla macierzy i w pierwszym dniu ukazania się odezwy wpłynęła na listę zbiórki do poselstwa RP suma 1,000 pezoów, na listę zaś zbiórki do „Codziennego Niezależnego Kurjera Polskiego“ suma 600 pezoów, nie licząc sum, jakie wpłynęły na listy składek do poszczególnych towarzystw i organizacji polskich, w pierwszych chwilach po ukazaniu się odezw. Spontanicznie i zgodnie wystąpienie całego wychodźstwa w Argentynie wykazuje niezłomność jego wielki patriotyzm i jest widomym znakiem jego nierozerwalnej łączności z macierzą.

Obsługa Specjalna „K. W.“ z Kowna

Zmiany w dyplomacji

Zgodnie z naszą zapowiedzią poseł litewski w Moskwie p. Bailliruzajtis ustąpił ze stanowiska. Na miejsce jego został mianowany p. L. Natkewiczius, dotychczasowy rada poselstwa w Paryżu.

Wobec objęcia przez p. K. Bizanskasa

stanowiska wicepremiera wakuje również stanowisko posła w Rydze.

Nowomianowany wreszcie poseł przy Kwirynale p. Lozorajtis został czasowo przydzielony do centrali dla kierowania sprawami, związanymi z oddaniem okręgu kłajpedzkiego Niemcom.

Przygotowania do rokowań z Rzeszą

Po świętach miały się rozpocząć rokowania z Rzeszą w sprawie utworzenia dla Litwy wolnej strefy w porcie kłajpedzkim i przejrzenia litewsko-niemieckiego układu handlowego. Pracami przygotowawczymi kierują wiceminister komunikacji Jankewiczius

i dyrektor Departamentu Ekonomicznego w MSZ Norkajtis, który wobec tego opuścił stanowisko komisarza litewskiego dla przekazania majątku państwowego w Kłajpedzie. Następcą jego został b. gubernator Gajlus.

Żydzi stracili w Kłajpedzie 100 miln. litów

Prasa żydowska oblicza, że w okręgu kłajpedzkim pozostało ok. 330 żydowskich

zakładów handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych wartości ok. 100.000.000 litów.

Lot litewski przez Atlantyk

Nadeszła wiadomość, że lotnik litewski w Stanach Zjednoczonych A. P. zamierza latem br. przelecieć z Ameryki do Litwy.

Byłoby to trzeci lot litewski nad Atlantyk. W r. 1933 lotnicy Darius i Girenas dokonali pierwszego przelotu, by z niewyjaśnionych dotąd powodów spaść i zginąć

tragicznie pod Myśliborzem (Soldisem) w Niemczech. Drugi przelot, Zajtrens, zakończył się podczas przymusowego lądowania w Irlandii katastrofą, z której lotnik wyszedł cało, a samolot z drobnymi uszkodzeniami.

Przesunięcia w wojsku

Ostatnio przeszedł do rezerwy nowy premier gen. Czernius, nowy minister spraw wewnętrznych gen. S. Szas oraz były minister spraw wewnętrznych płk. Leonos, który zamierza się poświęcić adwokataturze.

Szefem sztabu generalnego na miejsce gen. Czerniusa został dotychczasowy dowódca I dywizji piechoty gen. Pundzewiczius, na czelnikiem zaś szkoły wojskowej w miejsce gen. Skuczasa płk. dypl. Jodiszius.

Piękny przykład patriotyzmu

Prasa cytuje list, otrzymany przez naczelnego wodza gen. Rasztikisa od sędziwego prof. K. Aleksy, który m. in. pisze: „Niestety, nie jestem już w wieku, nadającym się do czynnej służby wojskowej. Bardzo

jednak proszę nie zapomnieć w chwili potrzeby, że i starzy ludzie woleliby umrzeć z honorem w szeregach wojskowych, niż doznać nowej niewoli“.

Delegacja litewska na urodziny Hitlera?

Na przewidziany w dniu 20 kwietnia obchód 50 rocznicy urodzin Hitlera ma udać się specjalna delegacja. W kołach dzienn-

karskich z niedowierzaniem powtarzana jest nieprawdopodobna pogłoska, iż w skład delegacji wejdzie m. in. gen. Rasztikis.

Prowokatorska robota niemiecka

W Suwałczyźnie ukazali się agitatorzy, skłaniający ludność graniczącą z Rzeszą powolają do akcji za przyłączeniem ich do Niemiec. Zbierane są nawet podobno pod-

Według zapewnień delegatów na zjazd związku spółek mleczarskich „Pienocentras“, agitacja ta od chwili utworzenia rządu konsolidacyjnego nie ma powodzenia i rolnicy oddają prowokatorów w ręce policji. (u)

Nożycami przez prasę

ZAJĘCIE ALBANI

Zajęcie Albanii przez Włochów stało się ośrodkiem zainteresowań świątecznych prasy światowej, w tej liczbie i polskiej. „Czas“ w artykule wstępnym rozważa zyski włoskie, płynące z podboju Albanii.

W Rzymie twierdzą, że zajęcie Albanii jest dla Włoch nie tylko sukcesem prestiżowym, lecz również militarnym i politycznym. Dzisiaj, gdy flota królewska znajduje się w portach Skutari i Durazzo, a z drugiej strony cieśniny Otranto, w odległości 75 zaledwie kilometrów leży ufortyfikowane wybrzeże Puglii z tak potężnymi portami, jak Brindisi, czy nie co bardziej na północ Bari, Italia może na wypadek wojny zamknąć z największą łatwością całe morze Adriatyckie, czy nąć z niego prawdziwe Mare Nostrum. Zdobyćcie Albanii — to zabezpieczenie całego wschodniego wybrzeża włoskiego przed ewentualnym bombardowaniem w razie ataku floty nieprzyjacielskiej od strony Adriatyku, to wreszcie zaszachowanie Jugosławii, która dziś może być w razie zatargu z Włochami całkowicie odcięta od swych handlowych szlaków śródlądowych. Również stała obecność wojsk włoskich w Albanii nie może pozostać bez wpływu na stanowisko i politykę zgraniczną Belgradu. Dzisiaj po przedłużeniu granicy włosko-jugosłowiańskiej o pełne 600 km. Belgrad będzie zapewne zabrał o jak najlepsze stosunki z Rzymem, zdając sobie sprawę, że tylko stąd może otrzymać konieczną protekcję przed sąsiedem niemieckim. Z drugiej strony gdyby polityka Belgradu miała być chwytliwa, Włochy mają teraz sytuację o wiele mocniejszą, niż w okresie ostrego kryzysu włosko-jugosłowiańskiego z lat 1932-1934.

Ententa Bałkańska popełniła ten błąd historyczny, który zawsze stawał się główną przyczyną wszystkich klęsk: brak solidarności. Gdyby miała Albania, która tak bohatercko walczyła o swoją wolność ztrzymała natchymiasową pomoc z Turcji, Jugosławii i Grecji „os“ została by zmuszona do pokoju. Teraz kolejno Włosi zabiorą Korfu i Dalmację, jeżeli nie więcej Słowem kot Waśka i kucharz Kryłowa w dalszym ciągu nie stracili na aktualności.

TRÓJPOROZUMIENIE FRANCJA, ANGLIA, POLSKA.

„W. Dz. Narodowy“ tłumaczy Niemcom, że porozumienie polsko-angielskie ma charakter pokojowy i obronny.

Polityka polska starała się o dobre sąsiedzkie stosunki z Niemcami i poszła w tych staraniach bardzo daleko. Jeśli polityka ta, nie schodząc ze swego pokojowego stanowiska, musiała pójść na ścisłe porozumienie z państwami, które mają te same interesy co Polska i również jak ona nie życzą sobie niczyjej hegemonii w Europie, to winna temu tylko i wyłącznie polityka niemiecka, która z całą brutalnością ujawniła swe zamiary zaborecze, tak w całym znaczeniu tego słowa zaborecze, na wschodzie Europy.

Zachowanie się Niemiec w marcu r. 1939 jest jedynym i dostatecznie zrozumiałym powodem powstania nowego trójporozumienia w Europie — angielsko-francusko-polskiego, trójporozumienia mającego charakter za wskaźnik pokojowy i obronny.

Niemcy mają bardzo prosty i łatwy sposób utrwalenia tego trójporozumienia w jego pokojowych i dobro-sąsiedzkich zamierzeniach — niech dadzą poznać, że nie żywią żadnych zamierzeń w kierunku poddania swej woli i włączenia w orbitę swej polityki państw Europy środkowo-wschodniej. Będą wówczas mieli w tych państwach dobrych i lojalnych sąsiadów.

ZNACZENIE ZABORU ALBANI

„Dziennik Poznański“ w artykule wstępnym analizuje znaczenie aneksji Albanii przez Włochów.

Dwa dni temu skończyły się narady sztabowe niemiecko-włoskie a wczoraj w Wielki Piątek Włochy anektowały Albanii. I drugi przecież partner osi chce mieć swój protektorat, który mu daje potrójne korzyści:

- 1) zamyka kłamrą Adriatyk, który przestaje być w ten sposób morzem wspólnym i dla Jugosławii;
- 2) szachuje od południa Jugosławii;
- 3) szachuje od zachodu Grecji.

Co znowu z tą Grecją? — zapyta Czytelnik. Grecja zajmuje kluczową pozycję we wschodnim basenie Morza Śródziemnego. Czyżbyśmy mogli już zapomnieć znaczenie walk pod Salonikami w czasie wojny światowej? A wojna, jeżeli o tym widmie można mówić w dzień Wielkiejnocy, nie psuje humoru i dobre go apetytu naszym Czytelnikom, jest dziś najbardziej możliwa właśnie w zasięgu terytorialnym Morza Śródziemnego, bo tam leży przecież Tunis, wraz ze ska-

ALBANIA



AHMED ZOGU, KRÓL ALBANI

Od morza bronią Albanii płaskie zalewowe brzozy, poprzerywane za tokami, nizinami nadmorskimi, jeziorami oraz urwistymi brzegami. Nieliczne porty San Giovanni di Medua, Durazzo, Valona, Santi Quaranta są przeważnie, z wyjątkiem Durazzo, ostatnio zbudowanymi, otwartymi, piaskiem zasypwanymi zatokami. Wpadające do zatok rzeki, przepływają bagniste malaryczne niezamieszkałe doliny. Wybrzeża południowej

Albanii, począwszy od zatoki walońskiej, są górzyste, o spadzistych brzożach. Wewnątrz kraju biegną z północy na południe i południowy wschód łańcuchy gór, należące do Alp Dynarskich. W północnej Albanii Alpy Dynarskie osiągają 2,600 m. ponad poziom morza (Mali Puzuku, Maja Jezerce); w Albanii południowej — Tomor 2,413 m. Z rzek jest tylko jedna dostępna dla komunikacji i to dla małych statków rzecznych — Bojana, pozostałe są dzikimi potokami, przebiegającymi urwiste do liny, względnie zamulone mułem i piaskiem i niedostępne dla żadnej żeglugi. Są nimi Dvina, Mat, Szkumbi, Osum, Vojussa.

Klimat, fauna i flora na wybrzeżu mają charakter śródziemnomorski, w głębi kraju, w rejonie górzystym ponad strefą drzew liściastych, charakter środkowoeuropejski, w większej części roku zaśnieżony. Na wybrzeżu rosną liczne gaje oliwne. Stoki gór były do niedawna pokryte bogatymi lasami liściastymi i świerkowymi, które, podczas wielkiej wojny, zostały rabunkową gospodarką wyniszczone. Bogactwa ziemne są do tej pory jeszcze nie zbadane. Eksploatuje się sól na wybrzeżu oraz produkuje się asfalt w Selenicy pod Valoną. Są czynione poszukiwania za naftą i ten fakt zwrócił uwagę wielu zainteresowanych.

Albania liczy 35,554 km. kw. oraz 900,000 mieszkańców. Na jeden kilo-

metr kwadr. wypada 23 mieszk. Sto licą państwa jest Tirana, rozbudowana przez Włochów zupełnie modernistycznie, o pięknych placach i ulicach. Do większych miejscowości można zaliczyć tylko Koricę, Elbasan, Argyrykastro. Życie gospodarcze i kulturalne stoi jeszcze na bardzo niskim poziomie. Mimo że rolnictwo i hodowla należą prawie do jedynych zajęć Albańczyków, stoją one jeszcze na bardzo niskim poziomie. Kwitnie pewnego rodzaju chałupnictwo: wyrabia się kilimy, dywany, wyroby ze skór i wełny. Obecnie jest Albania je dynym krajem, w którym do tej pory nie ma kolei żelaznych poza połączeniem Durazzo — Tirana. Natomiast istnieją doskonałe drogi asfaltowe, zbudowane przez Włochów, oraz ko lejki wąskotorowe, jako pozostałość wielkiej wojny (około 70 km.).

W szeregu miejscowości Włochy pobudowali lotniska najnowocześniejsze urządzone, które są obsługiwane przez włoskie samoloty. Linie telegraficzne są długości około 3,300 km. Lecz najczęściej jeszcze dziś używa się mułow i osłów do komunikacji, zwłaszcza w górzystej i do tej pory mało dostępnej części kraju. Komunikację morską utrzymują tylko obecne linie okrętowe. Albania jest połączoną dwoma liniami kablowymi z Valony do Otranto oraz z Meduy do Brindisi, a zatem tylko z Włochami. W Albanii pracują trzy radiostacje krótkofalowe.

Polski przemysł amunicyjny w niczym nie ustępuje zagranicy

AMUNICJA ZASTĘPCZA.

Jesteśmy przy tym oszczędni, albowiem w celu pomniejszenia kosztu amunicji przez naczynę do celów szkolenia wojska, wytwarzamy amunicję tanią zastępczą, zdaną do wielokrotnego użycia, jak na przykład zapalnik do granatów ręcznych, 81 mm amunicję Stockesa, amunicję działową (szrapnele) i bomby lotnicze.

Do wyrobu fuszek karabinowych i działowych możemy stosować żelazo zamiast miedzi, uniezależniając się w ten sposób podczas wojny od potrzeby zakupu miedzi za granicą.

EKSPORTUJEMY.

Wobec zaspokojenia własnych potrzeb mogliśmy już od szeregu lat rozpocząć na szerszą skalę eksport amunicji za granicę. W wielu konkursach zagranicznych na dostawę amunicji działowej i bomb lotniczych (Grecja, Jugosławia itd.) zdobyliśmy pierwsze miejsce pod względem najniższej ceny i wysockiej jakości wyrobu i konstrukcji, pomimo konkurencji najsłynniejszych wytwórni zagranicznych (Schneider, Bofors, Vickers, Skoda itd.).

Ceny naszej amunicji działowej są niższe od cen światowych, co tłumaczy się wydajną pracą naszych robotników oraz organizacją wytwórni amunicyjnych, w których stosujemy maszyny najnowszych wzorów zagrani-

cznych i własnych. Eksport amunicji mógłby być znacznie większy niż obecnie, gdyby państwa zagraniczne nie wymagały od nas kredytu długoterminowego.

Szereg naszych wytwórni sprzedało firmom zagranicznym licencje na prawo wyrobu pewnych własnych wzorów amunicji, co najlepiej świadczy o jej doskonałości.

NARZĘDZIA POMOCNICZE.

Przemysł nasz w dzisiejszym stanie rzeczy podjąć się może nie tylko dostawy wszelkich typów amunicji kb. i działowej oraz bomb lotniczych, ale także maszyn służących do ich wyrobu. Wyrabiane przez nas narzędzia jak sprawdziany, aparaty kontrolne i balistyczne do mierzenia ciśnienia (kreszery) i szybkości początkowej (ap Bouleuge) itd. odznaczają się dużą dokładnością i precyzją.

Bogate wyposażenie laboratoriów fabrycznych i wysokie kwalifikacje fachowe pracowników tych laboratoriów i biur technicznych zapewniają dużą sprawność i wysoki poziom techniczny produkcji.

Do przestrzeliania i odbioru amunicji karabinowej i działowej oraz dla opracowania tabel strzelniczych posiadamy strzelnicę i poligony, wyposażone bogato we wszelkie go rodzaju aparaturę balistyczną najnowszych wzorów, spotykanych obecnie na naj bardziej nowoczesnych poligonach zagranicznych.

Najogólniejsza mieszkanka Alaski



Miss Ironea Roonstrom, wybrana królową piękności Alaski.

Pół żartem, pół serio

Życzenia świąteczne

Krakowskie „Wróble na dachu“ wkrzesiły instytucję tak popularnych w swoim czasie radiowych koncertów życzeń.

Oto świąteczny koncert życzeń tajnej radiostacji „Wróble na dachu“:

Płyta „Jak to na wojenne ładnie“ — Kochanemu Dolowi z Berlina zasyła tę płytę kochający go z wszystkich sił Benito z prośbą o pamięć.

„Dlaczego mnie zdradziłeś“ — piosenka dla pana Heche z Pragi — płyta zamówiona przez wdzięczny kraj.

Sympatycznemu Benitowi z Rzymu zasyła ją panowie Chamberlain i Daladier serdeczne życzenia na płycie „Poszedł Marek na jarmarek — kupił sobie osi“.

Wesołemu i zawsze roześmianemu panu Heche z Pragi jego opiekun z Berlina „Ja wiem, że ty mnie kiedyś zdradzisz“.

Smetona — Doleczkowi: „Taka jestem przy tobie matulka“...

Panom Heche, Syrowemu i Gaydzie w Pradze — „Były sobie rybki trzy“ — od sympatyków.

Maleńki Daladerek kochanemu Chamberlainowi śle jego ulubioną płytę — „My dwaj obawaj“.

Drogiemu komisarzowi Litwinowowi w Moskwie jego wielbiciel z Francji i Anglii — „Pójdźmy na bój — towarzyszu mój“.

Marianna — Johnowi Bullowi: „Chciałabym — a boję się“.

Tłuściutkiemu Hermankowi G. z Berlina życząc dobrego apetytu zasyła ktoś płytę — „Tyj, tyj, tyj bracie tyj“.

Słowacji — „I ty mu wierzysz biedno dziewczyno“ — ktoś życzliwy.

Panu D. z Berlina jeden z nielicznych sympatyków z Szwajcarii śle zapytanie na płycie: „Znasz li ten kraj“.

Ktoś z Białego Domu — z dalekiej Ameryki do pana z parasolem — „Ja za wodą — ty za wodą... jakże ja ci buzi podam“...

Dla pewnego posła: „Gdy wrócisz, o nie cię nie zapytam“.

Pan T. z Bratysławy swemu możnemu protektorowi z nad Sprewy: — „Stuzylem u pana przez pierwsze lato“...

Poniewczasie

W Kłajpedzie daje się odczuć brak żywności.

Podobno Niemcy kłajpedzcy deklamują szepem:

Litwo, Ojczyzna moja, ty jesteś jak zdrowie, Ile cię cenić trzeba, ten tylko się dowie, Kto cię stracił...

Made in ZSSR

Czasopismo sowieckie „Krokodil“ przynosi rysunek z tekstem. Parkan, nieco śmieci, a przed parkanem olbrzymi „ogonek“ ko biet i mężczyzn. Toczy się dialog:

— Na co czekacie?
— Na kolej podziemną. W przyszłym roku ma tu być otwarta stacja, ale dla pewności stanęliśmy w „ogonku“.

Otóż to...

Pana Wacława wzywa do telefonu jego przyjaciel, p. Karol.

— Wyobraź sobie — mów — jestem teraz w szpitalu...

— Co? — zdumiewa się p. Wacław — w szpitalu? Przecież jeszcze wczoraj byłeś zupełnie zdrowy. Widziałem cię nawet na ulicy z jakąś ładną dziewczynką.

— Właśnie. Zona mnie też widziała.

Meloman

— Szalenie lubię koncerty symfoniczne — Nie wiedziałem, że jest pan tak muzykalny.

— Skądże znowu, nie o to idzie!

— A o co?
— Widok tych kobiet, które podczas koncertu siedzą obok siebie, nie nie mówią, stanowi dla mnie niezwykłą atrakcję.

Hollywood

W pewnej kawiarni w Hollywood siedzą dwóch przyjaciół.

— Czy słyszałeś — mówi jeden, — że Bill żeni się jutro ze znaną artystką Jenny Hopkins.

— Co to za jedna?
— Jaki, nie wiesz? Przecież to ta, którą przed paru dniami rozwiodła się z Johnem Hopkinsem.

— Hm, nie znam takiej.

Przedtem była żoną reżysera Parkera.

— Nie, nic nie słyszałem o takiej.

— Ależ na pewno znasz ją, przed Parkerem była żoną Browna(a przedtem jeszcze wzięła ślub z królem gumy do żucia Mac Ogonem, a jeszcze przedtem była w ciągu miesiąca żoną lorda Perilla.

— Aha, no to trzeba było mi od razu powiedzieć, że Bill żeni się z moją pierwszą żoną.

POKOJE
TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 81
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“ 15% rebatu

lach wykuta bazą operacyjną floty francuskiej — Bizertą. I gdybyśmy szukali analogii w najbliższej przeszłości znaleźlibyśmy taki fakt, że Niemcom ostatnie aneksje udawały się zawsze bez wyszczerzenia, Włosi Abisynię okupili przelewem wielkiej ilości krwi. Dziś zaś kolej — jak powiedzieliśmy — na aneksję włoską. Rzymski koniuszek osi chce się odegrać.

Nie jest to niestety wszystko. Główny skutek ujemny to to, że rozbój w Europie staje się bezkarny i że „polijca“ angielska była bezsilna. Tkwimy w tym wielkie niebezpieczeństwo dla wszystkich.

Plisz do nas

Są szkoły, ale kto jest w szkołach

— Jak u pana z frekwencją? — oto pierwsze pytanie, jakie się słyszy na konferencjach urzędowych i zebraniach towarzyskich nauczycielstwa, pracującego na terenach wiejskich. Umyslnie dodają ten przymiotnik „wiejskich“, bo — zdając sobie sprawę, że zagadnienie frekwencji na wsi ma swój specyficzny charakter — zupełnie inny niż w mieście.

Doświadczenie wykazuje, że uczeń zdolny, pracowity, mający dobre warunki pracy i umiejętnie prowadzony nie osiąga odpowiednich wyników nauczania, często tylko dlatego, że nieregularnie uczęszcza do szkoły.

A cóż dopiero mówić, o uczniu słabo uzdolnionym, nie mającym znośnych warunków pracy? Ile tragedii przeżywa dziecko po dłuższej chorobie i opuszczeniu znaczniejszej liczby dni nauki! A jakże często jedną z najważniejszych przyczyn złych postępów w nauce, a co za tym idzie i drugoroczności jest nieregularne uczęszczenie dzieci do szkoły!

Sprawa ta na konkretnym przykładzie, wziętym z życia, wygląda następująco:

Z pewnej kl. II wzięłem dwa roczniki: 1928 i 1927 — razem 15 uczniów. Z tych 15 uczniów:

- I. 7 uczniów opuściło w roku szkolnym 1—30 dni;
 - II. 5 uczniów opuściło w roku szkolnym 30—60 dni;
 - III. 3 uczniów opuściło w roku szkolnym ponad 60 dni.
- Promocja w końcu roku szkolnego przedstawiała się w ten sposób:
Z grupy I było promowanych 7 — czyli 100 proc.;
z grupy II było promowanych 4 — czyli 80 proc.;
z grupy III było promowanych 1 — czyli 34 proc.

Muszę zaznaczyć, że wspomniane

15 dzieci są mniej więcej jednakowo zdolne i pochodzą ze środowisk o zbliżonej zamożności i jednakowych warunkach życia.

Inny przykład. W planie swoim ma nauczyciel na dany dzień w kl. I temat: „Wprowadzenie nowej literatury“; przygotował więc odpowiednio do tej lekcji pomoce naukowe, obmyślił tok i sposób przeprowadzenia lekcji, ba, rzucił na kartkę szkic konpektu i zadolowany z dobrego przygotowania przychodzi do klasy. A tu głębokie rozczarowanie: na 30 uczniów — 10 nieobecnych.

Pokrzyżowane plany! Zgaszony zapał! Chwilna wahania...

Czy prowadzić mimo wszystko tę lekcję, a na drugi raz, gdy przyjdzie tamtych 10 dzieci powtórzyć („ugruntować“), czy wziąć na poczekaniu inny temat, a ten odłożyć na czas lepszej frekwencji?... Jedno wyjście i drugie niedobre, w jednym i w drugim wypadku lekcja ta i następna opóźnią o jedną godzinę „wyczerpanie“ programu i w małym tylko stopniu przyczynią się do osiągnięcia wyniku.

A ileż takich momentów w swoim życiu przeżywa nauczyciel wiejski?! Ile w ten sposób „zmarowanych“ godzin uniemożliwia osiągnięcie przepisanych programem wyników nauczania.

Dziś sprawa frekwencji pozostawiona jest niemal wyłącznie samemu nauczycielstwu do uregulowania „we własnym zakresie“. Rodzice nie zdają jeszcze sprawy z doniosłości tego zagadnienia, a władze szkolne najczęściej troskę swą w tej dziedzinie ograniczają do przytoczonego wyżej pytania: „Jak u pana z frekwencją“ i w przesłuchiowaniu winnych niedopełnienia obowiązku szkolnego rodziców raz w roku „około Wielkanocy“. Najczęściej bez żadnego skutku!

Jot-ka.

Odezwa

Chrześcijańskiego Bloku Rozwoju Gospodarczego m. Wilna

OBYWATELE!

Stajemy do wyborów samorządowych.

Potrzeba nam dzielnych, uczciwych, pracowitych i ofiarnych radnych miasta!

Zorganizowani w Chrześcijańskim Bloku Gospodarczego Rozwoju miasta Wilna, pragniemy realizować cele jasne i proste.

Trzy wielkie siły stanowią o potęgę państw i narodów:

Armia narodowa, jako wyraz fizycznej siły i tężyzny moralnej.

Duch narodu, jako siła moralna.

Gospodarka narodowa jako siła materialna.

Świat cały ocenił wartość armii naszej, rozwijającej się tak świetnie pod rozkazami Marszałka Józefa Piłsudskiego i następcy Jego, Marszałka Śmigłego-Rydza. Ostatnie dni potwierdzają potęgę tej naszej wielkiej ostoły. Siłę Ducha Narodu czujemy dzisiaj, gdy pożyczka lotnicza dowodzi wspaniałej ofiarności obywateli, stawiających potrzeby ojczyzny ponad własny dobrobyt.

Trzecią siłą, gospodarkę narodową, stwarzając wciąz jeszcze musimy. Droga do jej rozwoju przez „samorząd“.

Ale na to, by samorzady miejskie przychyliły się do stwarzania tej trzeciej siły, trzeba, by większość radnych poświęciła się pracy dla miasta i ogółu obywateli, by sił swych nie rozdrabniała na żadne uboczne cele. Chrześcijański Blok Gospodarczego Rozwoju m. Wilna pragnie głosować na takich radnych, którzy by wszystkie siły poświęcili dobru miasta, którzy by stworzyli zwartą większość Rady Miejskiej. Większość, stawiającą cele gospodarcze miasta, jednego z miast stołecznych Polsk. ponad politykę partij.

Chrześcijański Blok Rozwoju Gospodarczego m. Wilna głosować będzie na takich radnych, którzy potrafią poprowadzić planową gospodarkę siłami polskiego i chrześcijańskiego przemysłowca, robotnika i rzemieślnika, kupca i pracownika, którzy przeprowadzą sprawiedliwy wymiar podatków, jawną planową, oszczędną, a przede wszystkim pożyteczną gospodarkę pieniądzem publicznym, którzy zapewnią należyty rozwój opieki społecznej nad matką i dzieckiem, zapewnią rozwój inwestycji miejskich, podnoszących kulturę i dobrobyt mieszkańców i stwarzających warunki pracy dla szerokich warstw ludności.

PREZYDIUM KOMITETU WYBORCZEGO: Wacław Głazek, Matyl da Chorzeńska, Edmund Kowalski, Dudo Michał, Michał Krukowski, Michał Łukaszewicz, Piotr Hermanowicz, Józef Święciński, Jan W. Ścieki Michał Radziun, Władysław Jakowicki, Stanisław Wiśniewski, Stanisław Wasilewski, Leon Łyszczarezyk, Hanna Wierusz-Kowalska.

DLA KASZLĄCYCH znane od 1884 r.
LELIWA KARMELKI
Apteki-Drogerie

Sprostowanie

W związku ze wzmianką w „Kurjerze Wileńskim“ z dnia 6 bm. br. Nr. 96, p. t. „Żołnierz czerwonej armii katalońskiej zatrzymany w Wilnie“ proszę o zamieszczenie na podstawie dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 21 listopada 1938 r. Dz. Ust. Nr. 89/608 o prawie prasowym art. 27 następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest jakobym się na zwał Szloma Białogurski — nato miast prawdą jest, iż nazywam się Stefan Białogurski.

2) Nieprawdą jest jakobym wrócił po kilkuletniej nieobecności — natomiast prawdą jest iż nieobecność moja trwała 10 i pół miesięcy.

3) Nieprawdą jest jakobym powrócił nielegalnie do Wilna — natomiast prawdą jest, iż powróciłem legalnie na podstawie paszportu zagranicznego.

4) Nieprawdą jest jakobym walczył w międzynarodowej brygadzie pod Madrytem, a następnie na froncie katalońskim, natomiast prawdą jest, iż w walkach w Hiszpanii nigdy żadnego udziału nie brałem.

Wilno, 6. 4. 1939 r.

(—) Stefan Białogurski,
mgr. praw.

Wieczór poetycki J. Gałczyńskiego w Wilnie

Dzisiejszą „środę literacką“ wypełni Konstanty Ildefons Gałczyński.

Choć przyjechał na nią z Warszawy, jest przecież bliższy Wilnu, niż stolicy. W Wilnie właśnie rozwój jego talentu najpełniejszy przybierał kształty. Wilno żyje w licznych utworach poety.

Gałczyński przyjeżdża jako autor zebranych już „utworów poetyckich“ jako laureat i „sława“...

Nie to jednak wpłynęło na olbrzymie zainteresowanie się dzisiejszą „środą“, ale tylko i wyłącznie uznanie dla poety, satyryka, autora świetnych słuchowisk radiowych, grotesk i parodij.

Dodatkowe zaświadczenia dla konsulatu argentyńskiego

Konsulat Argentyński zawiadamia, że wszystkie osoby, składające podania o uzyskanie zezwolenia na wyjazd do Argentyny, muszą przedstawić zaświadczenia władz polskich o zamieszkiwaniu w Polsce przynajmniej od lat 4. W każdym zaświadczeniu musi być podane, czy osoba zainteresowana zamieszkuje od urodzenia w Polsce lub od ilu lat.

Do podań już złożonych do konsulatu, a na które nie ma jeszcze od-

powiedzi z Argentyny, należy dodatkowo złożyć wyżej wymienione zaświadczenie za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego.

Sprawy udzielania zezwoleń na wjazd do Argentyny są załatwiane w dość powolnym tempie, gdyż Konsulat Argentyński przyjmuje miesięcznie około 100 podań, co tłumaczy należyte skrupulatnością badania poszczególnych spraw.

Zamach samobójczy

Wczoraj wieczorem w swoim mieszkaniu, przy ul. Subocz 69, w zamiarze samobójczym zażyła jodyny oraz innej nieustalonej na razie trucizny Ewa Krzysznowska.

Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Przyczyna — nie znana. Policja prowadzi dochodzenie. (c)

„Samopomoc rolna“ na wypadek wojny lub klęsk żywiołowych

WARSZAWA. Dziś wchodzi w życie rozporządzenie ministra rolnictwa „o samopomocy rolnej“, stanowiącej zupełną nowość w naszym ustawodawstwie.

W wyjątkowych okolicznościach (w czasie wojny, podczas klęsk żywiołowych itp.) wojewoda wprowadzić może na terenie swego województwa „samopomoc rolną“.

Polega ona na wspólnym w kaźdej wsi, czy gminie wiejskiej uprawianiu ziemi i dokonywaniu siewów; na wypożyczaniu sobie maszyn, narzędzi, wozów i uprzęży, a również ziarna siewnego i pasz.

Wspólnymi siłami łatwiej pracować niż każdy na własną rękę, zwłaszcza w czasach trudnych i wymagających zbiorowego wysiłku — oto myśl przewodnia nowego rozporządzenia.

BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN

Wilno, Niemiecka 35, tel. 605

OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM
DOGODNE WARUNKI

Kwoty imigracyjne meksykańskie na rok 1939

Władze imigracyjne meksykańskie ustaliły kwoty na rok 1939. Kwoty imigracyjne nie oznaczają ilości osób, które mogą wjechać do Meksyku w roku 1939, lecz określają ilość wezwań, które mogą być używane przez starających się o nie władz meksykańskich.

Sezon budowlany już się rozpoczął

W różnych punktach Wilna a zwłaszcza na peryferiach rozpoczęte zostały już pierwsze roboty budowlane. Większość robót prowadzona jest przy wykańczaniu wcześniej rozpoczętych budowli. Największe ożywienie wykazują dzielnice Zwierzyniec, Antokół i Kolonia Kolejowa. Ożywienia się sezonu budowlanego i rozpoczęcia większych robót, spodziewać się należy w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Przy okazji należy przypomnieć, że Komitet Rozbudowy przyjmować będzie podania od osób ubiegających się o pożyczki na cele budowlane tylko do dnia 15 bm. W drugiej połowie kwietnia odbędzie się posiedzenie Komitetu, na którym podana protentów zostaną rozpatrzone i zapadną decyzje w sprawie udzielenia pożyczek. Ruch budowlany finansuje i udziela pożyczek na wniosek Komitetu Rozbudowy Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wystawa Higieniczna w Baranowiczach

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie i Ubezpieczalnia Społeczna w Baranowiczach zorganizowały wystawę higieniczną.

Otwarcie nastąpi w środę dnia 12 kwietnia 1939 roku, o godz. 12 w gmachu „Ogólna“ w Baranowiczach przy ul. Słazica.

Komitet Obywatelski Wystawy stanowią osoby następujące:

Dr L. Achmatowicz, Z. Cis-Bankiewicz, ks. J. Borysiuk, W. Cudziło, ks. A. Czyrynowicz, dr Czysty Piotr, płk. dypl. Epler, J. Gałki, J. Iastrzębski, Lamprycht, A. Nagurska, H. Piekarski, P. Polaczek, płk. dypl. A. Schmitt, sędzia Sudziłowski, Stawowy, A. Sternin, L. Tom, K. Wańkiewicz, dr W. Węgiełek, inż. L. Wolnik, mgr O. Zejt.

Podziękowania

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości 10-lecia istnienia T-wa Kuratorium nad Ociemniałymi w Wilnie, 26 marca 1939 r., łaskawie przybyłym gościom, oraz Zarządowi Miejskiemu i instytucji „Polskie Radio“ serdeczne „Bóg zapłać“ składa — Zarząd.

Referat spraw Kobietych Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet składa najserdeczniejsze podziękowanie firmie „Bracia Jabłkowscy“ za hojny dar: sztuka płótna i 16 metrów flaneli dla pensjonariuszek Domu Matki — Obywatelskiej ta znalazła godnych naśladowców.

HOTEL „ST. GEORGES“
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Nowinki radiowe

Reportaże z zagranicy

Niespokojne czasy jakie przeżywamy, ustawiczna zmiana granic europejskich, porażka czujności, wywołały głośno wiadomości zagranicznych. Nie chcą bynajmniej utrzymać, że P. R. głośno ten ilościowo zaspokoilo. Ilościowo jeszcze nie. Nasze reportaże zagraniczne nie są liczne i nie obejmują wszystkich zapalnych części globu. Po świętach ilość tych audycji powinna wzrosnąć jako że i liczba „ognisk zapalnych“ raczej wzrasta, niż maleje.

Jakościowo ostatnie reportaże stały b. wysoko. Zwłaszcza na wyróżnienie zasługują londyńskie reportaże p. T. Lutostawskiego B. interesujące w treści b. kulturalne w formie zbiegły się poza tym z kulminacyjnym punktem zainteresowania społeczeństwa naszą polityką zagraniczną.

Cenną zaletą reportażu p. Lutostawskiego była również prostota stylu, dzięki czemu stały się one dostępne dla każdej kategorii słuchaczy. Wobec braku podziatu na radiostacje powszechne i elitarne jest to bodaj zaletą najważniejszą. Reasumując — „my obcemy jeszcze“ słuchać pana L.

Interesujący był również reportaż p. Wojdyły z Tirany. Raczej należało by jednak poprzedzić ten reportaż skróconą lekcją geografii. Albania jest tak mało u nas znana, że nawet słuchacze z inteligencji nie bardzo wiedzieli „gdzie to leży“.

Teraz zapewne kolejka na Korfu, albo na Dżibuti, wobec tego uwagi moje są na czasie. Nasamprzód króciutki wstęp geograficzny, a po tym opis zdarzeń. Zrozpaczonemu nauczycielom geografii należy się jakaś rekompensata.

Program świąteczny był b. piękny, starannie opracowany. Przyjemnie jest skonstatować, że nie było tam miejsca w które by można było wbić gwóźdź krytyki.

Jeżeli chodzi o przyszły program letni to miejmy nadzieję, że da nam wreszcie zamiast jękiwych tang, jakąś muzykę budzącą dzielność i brawurę. Jakichś nowych marszów, jakichś nowych piosenek żołnierskich. Słowem — zamiast muzyki samobójców, muzykę zwycięzców

Jest to zagadnienie znacznie donioślejsze niż się na pierwszy rzut oka wydaje. Przy pominięciu sobie zasługi piosenek patriotycznej i żołnierskiej w latach 1914—1920.

Wszyscy składają na pożyczkę lotniczą

W dniu 7 kwietnia r. złożono na ręce p. wojewody Ludwika Bociańskiego w Wilnie następujące ofiary na FON:

Rada i Zarząd Gminy Trockiej — 1,000 zł.

Wiktoria Bielunasowa i Halinka Bielunasówna — obrączkę złotą, zegarek z białego złota, 16 różnych srebrnych monet i srebrną portmonetkę.

Beżmiennie — srebrną papierośnicę.

Paulina Jacuska — 1 złoty.

Aleksander Żyliński — obrączkę złotą.

Beżmiennie — pierścionek złoty.

Inż. Cyryl Suchow — 100 zł.

Franciszek Bielmacz — zegarek srebrny i 1 monetę srebrną.

Ks. prałat Franciszek Wołodźko — pierścienie prałata z dukatowego złota z ametystem.

Antoni Nejman — 1 srebrną monetę polską.

Jefim Purto — 100 zł.

Nuchym Kac — zł 50.

Peowiczka — bezmiennie — pierścionek złoty.

Żydowski Centralny Komitet Oświaty w Wilnie — 100 zł.

Halina Korabiuszowa — 2 obrączki złote.

Związek Zawodowy Drukarzy w Wilnie — 150 zł.

Na Fundusz Obrony Morskiej dyrekcja kina „Pan“ w Wilnie wpłaciła zł 800 i dyrekcja kina „Muza“ zł 425. Dar ten przeznaczony jest na budowę śmigacza.

Towarzystwo Kredytowe m. Wilna — zł 25,000.

Dyrekcja i pracownicy tegoż T-wa — zł 3,180.

Jamina Chochłówna — 20 zł.

Dr Aznamowicz Ignacy, prof. USB — 800 zł.

Tadeusz Czapała — 500 zł.

F-ka Cukrów i Czekolady Józef Kubaczka i W. Sípowicz — 1,000 zł.

Aleksander Korbut — 20 zł.

Hieronim Peszyński — 40 zł.

Adw. Leon Kacnelson — 1,000 zł.

Ewel Baskind, właściciel kina „Pan“ w Wilnie — 1,000 zł.

Ewel Baskind i Lejba: Melzak współwłaściciel kina „Muza“ — 500 zł.

Szymel Furman — 500 zł.

Robotnicy i personel f-ki „Elbis“ w Wilnie — 880 zł.

Herc Bekier, wł. f-my Bon-Marche — 400 zł.

Mowsze Brudny — 100 zł.

Zalman Alperowicz — 5,000 zł.

Józef Szeskim — 300 zł.

Konstanty Markowski — 200 zł.

Zenaida Kusek — 200 zł.

Stanisław Kusek — 200 zł.

Jam Aleksandrowicz — 100 zł.

Przedsiębiorca robót budowlanych Michał Gierasiński — 2,000 zł.

Michał Świdziński — 200 zł.

Florian Kotowicz — 500 zł.

Przedsięb. rob. in. Włodzimierz Charytonow — 500 zł.

Bolesław Mikulski — 1,000 zł.

Bohdan Dzierdziejewski — 500 zł.

Leonia Popławska — 3,000 zł.

Piotr Misiorny — 200 zł.

Józefa Mineykowa — 1,000 zł.

Wileńskie T-wo Wścigów Konnych — 200 zł.

Hala Sulikiewiczówna — 20 zł.

Tuś Strumiłło — 20 zł.

Irena Strumiłówna — 20 zł.

Jerzy Krużolek — 100 zł.

Inż. Bołecwicz Józef — 1,000 zł.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie — 2,000 zł.

Edward Surwiłło — 60 zł.

Franciszek Zaremba — 300 zł.

OFIARA NA FON.

I pluton Żandarmerii w Wilnie łącznie z posterunkami zamiast życzeń świątecznych i święconego złożył na FON zł 76.

Odbyło się w Postawach zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Obywatelskiego przy licznych udziałach przedstawicieli wszystkich instytucji, organizacji i społeczeństwa.

Uczestnicy składali oświadczenia, deklarując już określone sumy, względnie wyrażające gotowość subskrybowania pożyczki. Na podkreślenie zasługuje deklaracja Związku Strzeleckiego, który zebraną sumę na ufundowanie sztandaru w wysokości 500 zł przeznaczył na zakup obligacji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Jak wynika z treści oświadczeń i ogólnego nastroju, panującego na zebraniu, subskrypcja pożyczki w powiecie postawskim będzie nosiła charakter masowy i powszechny.

Pracownicy odcinka drogowego PKP (toż normalnego) w Nowych Święcicach ofiarowali na FON, niezależnie od subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej, swój jednorodny zanobek w wysokości zł 107,40. Pieniądże te wysłano w dniu 7 kwietnia 39 r. na FON, konto czekowe PKO Nr 6.

Pracownicy Związku Spółdzielni Spożywców RP Oddział w Baranowiczach powzięli następującą rezolucję:

Pracownicy „Spółem“ Oddziału Związku Spółdzielni Spoż. RP. w Baranowiczach na zebraniu w dniu 5 bm. postanowili subskrybować POP w następujących normach: przy pensji do 160 zł 20 proc., przy pensji od 161 zł 50 proc. i przy pensji ponad 300 zł 75 proc. Ogólna kwota subskrypcji wynosi 1,380 zł. Stosownie do warunków subskrypcji właściciel kwotę przekazano w dniu 5 bm do B-ku Spółem jako instytucji upoważnionej przez Ministerstwo Skarbu do zbierania POP.

Związek Spółdzielni Spożywców RP Oddział w Baranowiczach subskrybował POP w kwocie 250,000 zł.

W dniu 8 bm. obywatele wszystkich miast, miasteczek i wsi pow. święciańskiego w liczbie ponad 200 osób, reprezentantów wszystkich warstw społecznych, związków i organizacji uchwalili subskrybować POP na łączną kwotę z górą 400,000 według norm przyjętych na posiedzeniu.

W dniu 7 bm. emerytowany przodownik P.P. Michał Marszałek z Nowogródka złożył na ręce p. wojewody Adama Sokołowskiego złotą obrączkę ślubną i pierścionek złoty, jako swój dar na FON.

W Nowogródku ukazała się rozplakotana na miście odezwa podpisana przez żydowską Gminę Wyznaniową, Związek Kupców Żydów i Związek Rzemieślników Ży-

dów, nawołująca społeczeństwo żydowskie do masowej subskrypcji POP.

W dn. 6 bm. w Oszmianie odbyło się zebranie wszystkich przedstawicieli organizacji społecznych, przemysłu i handlu oraz rzemiosła, na którym został wyłoniony Komitet POP.

Do chwili obecnej wpłynęło na FON gotówka zł 5,114,55 od społeczeństwa oszmiańskiego.

Urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego w Oszmianie subskrybowali POP na sumę 6,000 zł.

Społeczeństwo m. Głębokiego w ciągu 4 dni zebrało na FON 19,392,) zł 500 zł w obligacjach. Na sumy powyższe złożyły się wpłaty: 1) zł 13,392,49 i 500 zł w obligacjach — od handlu, przemysłu, rzemiosła, rolników właścicieli nieruchomości, urzędników i wolnych zawodów; 2) 5,000 zł od Wydziału Powiatowego; 3) 1,000 zł od Komunalnej Kasy Oszczędności.

Związek Samorządowy w Brańskach przeznaczył na FON 15,000 zł, KKO — 7,368 zł, zaś gminy pow. brańskowskiego 9,900 zł co razem stanowi sumę 32,268 zł. Poza tym Powiatowy Związek Samorządowy subskrybował POP na sumę 10,000 zł, KKO na sumę 10,000 zł, zaś gminy pow. brańskowskiego na sumę 15,000 zł.

Ofiary osób prywatnych wpływają w dalszym ciągu.

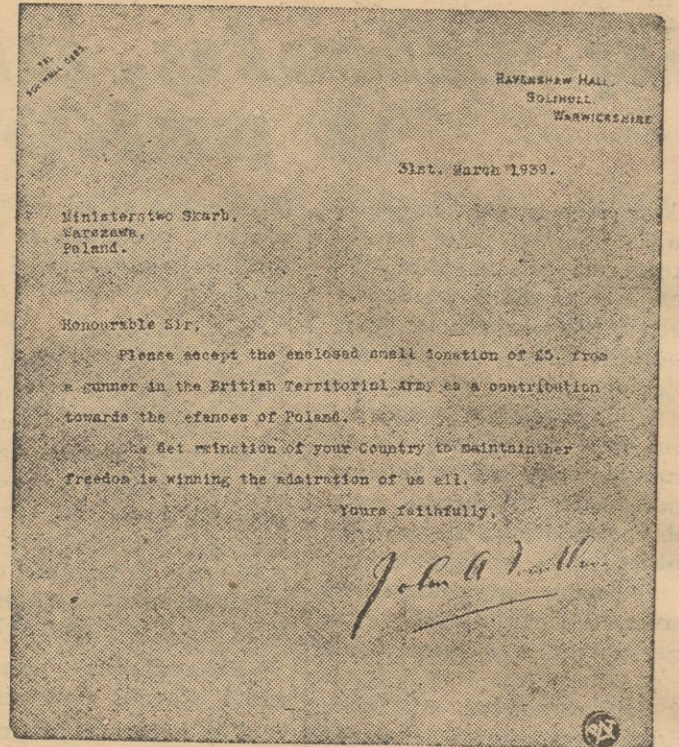
Zarząd gminy leonpolskiej, prócz licznych ofiar prywatnych, przekazał z sumy gminnych na FON 2,000 zł oraz subskrybował POP na sumę 3,000 zł.

Do wojewody nowogródzkiego A. Sokołowskiego zgłosiła się dziś delegacja grona profesorskiego, Komitetu Rodzicielskiego oraz uczniów Liceum i Gimnazjum Państwowego im. Ad. Mickiewicza w Nowogródku z dyr. Poźniakiem na czele, która wręczyła p. wojewodzie specjalny adres hołdowniczy dla Pana Marszałka Śmigłego Rydza oraz czek na 4,940 zł na FON. Sumę tę tworzą następujące pożyczki: 3,440 zł z funduszy wychowawczych uczniów Liceum i Gimnazjum, 500 zł od grona profesorskiego i 100 zł od Komitetu Rodzicielskiego. Wydział Powiatowy w Nowogródku uchwalił wpłacić 1,000 zł na FON, Rada Gminna Zdzięcioł — 500 zł, niezależnie od licznych drobniejszych ofiarodawców. Wpłaty na FON w kasie spółdzielczej w Nowogródku jedynie w dniu dzisiejszym przekroczyły 5,000 zł.

Na FON: pracownicy pocztowi Urzędu Pocztowego Baranowicz nr 1 i nr 2 przy otrzymaniu poborów służbowych za kwiecień złożyło na FON 402,11 zł i obligacje pożyczki konsolidacyjnej na 50 zł.

Prócz tego opodatkowali się na zakup

Wzruszający list żołnierza brytyjskiego



Do Ministerstwa Skarbu nadszedł z Anglii list od p. Johna Trenthama treści następującej: „Proszę przyjąć załączony skromny dar w kwocie 5 ft szterlingów od kanoniera brytyjskiej armii terytorialnej, jako daninę na rzecz obrony Polski. Niezlomna wola waszego kraju ku utrzymaniu swej wolności budzi podziw w nas wszystkich“. Reprodukcja listu kanoniera armii brytyjskiej.

dla wojska sprzętu służby łączności.

Pracownicy Komunalnej Kasy Oszczędności w Baranowiczach 400 zł i na POP miesięczne pobory w kwocie 2,000 zł.

KKO w Baranowiczach zadeklarowała na POP 3,000 zł.

Kresowa Spółdzielnia Pszczelarska w Baranowiczach na FON 300 zł i na POP 500 zł.

W Mołczadzi pod przewodnictwem wójta gminy odbyła się odprawa sołtysów, podczas której powzięto uchwałę treści następującej: „My wszyscy tu zebrani sołtysi jednogłośnie uchwalamy oddać nasze jedynym sięcznym poborcy sołtysowskie na FON oraz przeprowadzić zbiórki na FON każdy w swojej gromadzie“.

Uchwałę podpisało 24 sołtysów.

Ofiarowane przez sołtysów pobory na FON wynoszą 178 zł.

Złożono w Nieświeżu — 24,000 zł, w Baranowiczach — 17,000.

Ks. Radziwiłł w Nieświeżu zadeklarował 60,000 zł na POP, Rada Miejska m. Nowogródka 3,000 zł, Bazar Przemysłu Ludowego w Nowogródku 1,000 zł, Rada gm. Zdzięcioł 1,000 zł, Wydział Powiatowy w Nowogródku 5,000 zł.

Zgłaszali również subskrypcję drobniejszą subskrybentów.

OFIARY PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH OKRĘGU WILEŃSKIEGO

Komejszo Adolf, poczt. Dyr. O.P. i T. Wilno — Poż. Narod. 6% na 50 zł.

Lopatynska Jadwiga, ag. pt. w Zabrzeżu — 6% Poż. Narod. na 50 zł.

Sokołowiczówna Janina, st. asyst. Dyr. O.P. i T. Wilno 6% Poż. Narod. na 100 zł.

Szymkowiński Franciszek, mont. ag. pt. Horodyszce k-B 6% Poż. Narod. na 100 zł.

Pieszko Józef, ameryt poczt. zam. w Wilnie — 2 oblig. na 150 zł.

Mikiewicz Edward, poczt. urz. tf-tg Wilno — 4% Poż. Konsol. na 50 zł.

Łosiński Edward, prakt. na agenta prz. p. Baranowice — 4% Poż. Konsol. na 50 zł.

Świątorzeczki Wacław, techn. urz. tf-tg Baranowice — 4% Poż. Konsol. na sumę 50 zł i oblig. 6% Poż. Narod. na sumę 100 zł.

Na Fundusz Obrony Narodowej wpłacili: Sarnik Bolesław, poczt. urz. pt. Janów k-P — dn. 4.IV br. — 100 zł.

Pracownicy urz. Janów k-P dn. 4.IV br. — 190 zł.

Pracownicy urz. Branowice 1 i Baranowice 2 dn. 4.IV — 402,11 zł.

Śluchacze Kursu Monter. przy Dyr. O.P. i T. dn. 6.IV br. — 100 zł.

Pracownicy urz. tf-tg Baranowice — dn. 6.IV br. — 335 zł 14 gr.

Pracownicy Dyrekcji O.P. i T. Wilno — dn. 7.IV br. — 513 zł.

Powyższe sumy zostały wpłacone z dorocznych ofiar pracowników pocztowych Okręgu Wileńskiego, niezależnie od stałych składek miesięcznych potrącających na ten cel z list plac.

— Z inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego całe nauczycielstwo pow. nowogródzkiego, p. p. inspektorzy szkolni i pracownicy inspektoratu w dniu 1 kwietnia br. wpłacili na Fundusz Obrony Narodowej jednorazową ofiarę w wysokości 5 proc. swoich poborów.

Niezależnie od tego nauczycielstwo deklaruje swoją gotowość subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

NAWET WIĘZNIOWIE

Więźniowie więzienia święciańskiego zebrali samorzutnie ze swych drobnych funduszy na dobrozenie armii kwotę zł 117 gr 27.

Kazimierz Leczycki

Don Jose

Wyobrażałem sobie zawsze duszę hiszpańską zgodnie z jej krwawą historią. Pierwsze zewnętrzne wrażenie, działanie maski twarzy było zupełnie fałszywe. Dopiero pierwsza seria gestów i słów powiedziała prawdę.

Panem tych ludzi, ustawicznie nowych, zmieniających się co kilka dni, był lęk, ażeby nie urazić czyjejś indywidualności, nie zranić jej jakimś niepotrzebnym słówkiem. Literatura słowiańska wydała na świat tysiące utworów potępiających delikatność i opateuszających chamstwo. Poraz pierwszy w życiu widziałem świat bez chamstwa w kraju będącym uosobieniem brutalności. Nawet młodzież pochłonięta bez reszty piłką nożną zachowała jeszcze piękny ukłon z epoki Filipów.

I ci ludzie rozstrzelali?

Czas płynął, nie dając klucza tajemnicy. Pewnego ranka wszczął się wielki tumult. Jeden z chłopców oznajmił, że „Missi zdradziła don Jose z pewnym emigrantem z Angory i że owocem tej zdrady są śliczne kocięta“. Wyciągnięto natychmiast z łóżka studenta medycyny. Medyk oświadczył, że według jego skromnego zdania „zdrowy organizm matki wyklucza wszelkie komplikacje“.

W Europie, gdzie biją ciężarne kobiety i topią kocięta, patrzono by na Sewillę, jak na dom wariatów. Seniority, które w życiu nie ugotowały nawet kawy dla siebie, wrywały sobie a rąk kuchenkę elektryczną. Missi musiała dostać rosołu.

Nie był to jednak cud największy. Don Jose wstał z łóżka, żeby obejrzeć kocięta.

Nabrałem odwagi i wszedłem na balkon. Kiedy wrócił, odważyłem się na niesłychane pogwałcenie etykiety.

Co pan robił w Hiszpanii?

Było to pytanie, jakiego nie wolno zadawać w Ameryce, nie tylko w pensjonacie Sewillia. Ktoś mógł być w Europie włamywaczem, a w Urungaju zakonikiem. Ale ciekawość zwyciężyła.

Don Jose spojrział na mnie tak, jak lord angielski bawiący w Moskwie, mógłby spojrzeć na ulicznika. Po długiej b. długiej pauzie odpowiedział tonem jakim rasa starsza kulturalnie o 2 tysiące lat, częstuje barbarzyńców.

— Byłem artystą w Madrycie. Czy pan słyszał o nim?

Pytanie było zemstą za naruszony spokój. Zato dalej nie potrzebowałem już pytać. Był dziś w dobrym humorze z powodu szczęścia małej Missi.

— Wszystkie moje płótna spaliły się podczas bombardowania jednej z wystaw na prowincji. Trudno jest zacząć żyć na nowo w tym wieku. Zreszta poco walczyć? Już dziś palą książki? Jutro mogą zabrać się do płócien i rzeźbi!

Dłuższe milczenie dało mi znać, że audyencja skończona. Jedna zagadka została rozwiązana. Tajemnica don Jose. Więc nie rozstrzelano mu rodziców. Egzekucja była jeszcze bardziej okrutna.

Teraz dopiero zrozumiałem dlaczego don Jose tak starannie unika Atlantyku. Drażni go widok odwiecznej drogi hiszpańskiej. A może był marynistą i boi się pokus? Uwierzył, że jego życie twórcze jest skończone. Uważa je za krąg zamknięty. Może Juana potrafiła by zmienić krąg w geometryczną linię prostą, wybiegającą w dal... Ale Juana jest nieśmiała... zdaje się, że nigdy nie będzie tak szczęśliwa, jak Missi.

W dalekiej kampie zbuntował się jakiś pułk. Ożywczy piorun czynu uderzył w nudę królestwa pięknych kobiet i kwiatów. Chłopcy rzucili się na gazety! Wielkie czcionki zwiastowały ruch w śpiącym państwie dobrej wróżki.

Młoda Hiszpania poczuła krew! Zawzięte dyskusje polityczne rzuciły cień na Juana, don Jose i kocięta Missi. Z płonącymi oczyma fudboliści wpatrywali się w gaje eukaliptusów, kryjących emisariuszy. Słyszano odgłosy dalekich strzałów!... opowiadano szeptem o „nastrojach mas robotniczych“, mas najszcześliwszych na świecie.

Prezydentura państwa, strzeżona dotychczas przez 2-ch szyldwachów w mundurach historycznych, zaniepokoiła się. Batalion pięknych metysów z karabinami maszynowymi na pięknych koniach powędrował w głąb kampsy.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

KWIECIEŃ
12
Środa

Dzisiaj: Wiktor i Damiana
Jutro: Hermeno lida
Wschód słońca — g. 4 m. 2/
Zachód słońca — g. 6 m. 12

pos. rze. enta Zakładu Meteorologii US
w Wilnie dn. 11. IV. 1939 r.

Cisnienie 768
Temperatura średnia + 3
Temperatura najwyższa + 8
Temperatura najniższa — 1
Opad 0,5
Wiatr: pln.-zach.
Tendencja barom.: wzrost ciśnienia po-
tem stały
Uwagi: Chmurno, przełotne opady.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIE 12 B. M.

Pogoda słoneczna o większym zachmu-
żeniu w dzielnicach północnych. Po chłod-
nej nocy, temperatura około 15 st. Słabe
wiatry miejscowe. Rano zamglenia.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:
Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ost-
robramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza
10); Narbuta Świętojańska 2); Zastawskiego
Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka
(Antokolska 42); Sznytara (Legionowa 101 i
Zajączkowskiego Witoldowa 22).

MIEJSKA

— Uczenie polskie z Lotwy przyjechały
do Wilna. Wczoraj w godzinach popołud-
niowych przybyła do Wilna wycieczka pol-
skiej młodzieży szkolnej z Lotwy. Wyciecz-
ka, która składa się z samych uczniów, za-
bawę u nas przez cztery dni, nawiązując przez
ten czas kontakt ze szkolną młodzieżą wileń-
ską, oraz zwiedzi miasto i jego okolice.
— Wznowienie zastępczej służby wojsko-
wej. Z dniem 1 maja wznowiony zostanie
obowiązek zastępczej służby wojskowej. Za-
stępcza służba odbywać będą wszyscy ci,
którzy na komisjach poborowych zakwalifi-
kowani zostali jako niezdatni do służby czyn-
nej w wojsku, oraz zaliczeni jako nadkon-
tyngentowi.

Obwieszczenia o powoływaniu do wypeł-
nienia obowiązków zastępczej służby wojsko-
wej w najbliższych dniach zostaną rozkle-
szone na murach miasta.

— Pracownicy szpitali miejskich ponaw-
niają interwencję o 8-godzinny dzień pracy.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Dzisiaj o g. 8.30 w.
REWIA WARSZAWSKA
COŚ WISI W POWIETRZU

Rozrywki umysłowe

ZADANIA ŚWIĄTECZNE
ZMARTWYCHWSTANIE (7 punktów).
Z wiosną do życia świat się budzi.
O sobie daje znać wspaniałe trześci,
jakąś przemianę znać u ludzi
tak u dorosłych jak i dzieci.
Jak słojne wsteczne pierwsze—drugie
chodzą niewiasty w blasku słońca:
krótkie sukienki, za to długie
łech spojrzeć strząsały tną bez końca.
Czwarty się czuje młodzieży znacznie:
w wyboże w kształcie dwa czwartego
nie wpadam idąc nieopatrznie
w blasku południa słonecznego.
Nawet zasypiam przedziej w nocy
gdy mnie „trzy—wspaniałe” do smu
„stara”
i śmie, że w złocistej karocy
jadę... do ślubu do Pijaraj...
Tak to jest w Zmartwychwstania dobre
Boga-Człowieka i przyrody:
Wszystko co dotąd było w grobie,
wychodzi na weselne gody.
Dziadek z Bakasty
Czł. Kl. Szar.

ZADANIE GEOMETRYCZNE (4 punkty)
Odległość między końcami wskazówek
zegara ściennego wynosi 13 cm o godz. 2
i 17 cm — o godz. 3.
Określić odległość o 6 godz. i o 12
godz.

ZADANIE DLA PODRÓŻNIKÓW (5 punktów)
Z dwóch miast A i B położonych nad
rzeką wyjechały 2 parostatki na spotkanie
Pierwszy — płynąc z prądem przyjeź-
dził na godzinę tyle kilometrów, ile oba pa-
rostatki razem mogą przejechać, płynąc prze-
ciwko prądowi.
Kapitan pierwszego pa statku obliczył
że gdyby prąd był półtora razy szybszy, to
by drugo statek był w mieście B, w tym cza-
sie, gdy drugi parostatek znalazłby się na
miejscu spotkania się parostatków przy war-
nunkach początkowych.
Obliczyć stosunek szybkości statków.

W ubiegłym roku pracownicy szpitali i kli-
nik miejskich interweniowali u prezydenta
miasta, składając mu memoriał w sprawie
przepracowywania personelu szpitalnego,
który zamiast 8-godzinnej dnia pracy za-
trudniony jest po 11—12 godzin.

Sprawa to podobno miała być uregulo-
wana z początkiem nowego roku budżeto-
wego, a więc od dnia 1 kwietnia, tymczasem
stan ten dotychczas nie zmienił się. Doty-
czy to przede wszystkim szpitali św. Jakuba
i Sawicz, które są przepełnione chorymi,
skutkiem czego personel musi stale pracować
ponad normę.

Pracownicy szpitali zamierzają ponow-
nie interweniować u miarodajnych czynni-
ków miejskich.

GOSPODARCTWO

— **Drzewo polskie do Litwy.** Litewska
gazeta „Sekmađenis“ donosi, że przedstawiciel
litewskiego departamentu leśnego, który
ostatnio bawił w Wilnie i innych mi-
astach Polski sfinalizował ostatecznie umowę
na dostawę drzewa polskiego do Litwy. Za-
kupionych zostało 90.000 metrów sześci-
drzewa, z czego 40.000 m sz. zostanie przesła-
ne częściowo drogą wodną, częściowo zaś ko-
leją odtransportowane do Kowna, gdzie ule-
gnie przeróbce w tamtejszych tartakach.

Co stanie się z pozostałymi 50.000 drzewa
„Sekmađenis“ nie podaje.

RZEMIEŚNICZA

— **Konferencja rzemieślników chrześcijan.**
W dniu 13 bm. o godz. 20 w lokalu
Związku Rzemieślników Chrześcijan, ul. Ad.
Mickiewicza 11 m. 9 odbędzie się wspólna
konferencja wszystkich cechów chrześcijań-
skich w sprawie subskrypcji Pożyczki Obrony
Przeciwołtanicznej. Zarząd związku docen-
niając powagę chwili, nie może pominąć
żadnego rzemieślnika, nawet nie zrzeszonego
i wzywa wszystkich do przyjęcia udziału
w konferencji by chociaż w części dopomóc
do wzmocnienia armii, której zadaniem jest
czuwać nad całością granic naszej ukocha-
nej Ojczyzny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Zebranie ZOR.** Zarząd Koła Wileń-
skiego Związku Oficerów Rezerwy powiada-
mia swych członków, że w dniu 14 bm. (pią-
tek) w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej
11-a m. 1 o godz. 18 odbędzie się zebranie
informacyjne.

— **ZARZĄD KOŁA WILEŃSKIEGO ZOR**
powiadamia swych członków, że w dniu 14
bm. (piątek) w lokalu własnym przy ul.
Orzeszkowej 11-a m. 1, o godz. 18 odbędzie
się zebranie informacyjne.

ZEBRANIA I ODCZYT

— 363 Środa literacka. W dniu 12 bm
świątyni pisarz i satyryk Konstanty Idelfons
Galczyński ozołowy poeta z grupy „Prost-
z mostu“ wystąpi we własnym autorskim
wieczorze.

— **Zebranie i odczyty.** Zrzeczenie Lekar-
zy USB podaje do wiadomości swych człon-
ków, że 12 bm. w lokalu Izby Lekarskiej,
przy ul. Dąbrowskiego 10, odbędzie się ze-
branie miesięczne o godz. 20 na którym dr
Sylwanowicz wygłosi odczyt „Wrażenia z po-
bytu w Zakładzie profesora Fischera w Ber-
linie“. Koledzy absolwenci medycyny mile
widziemi.

RÓŻNE

— **Polskie Biuro Podróży „Orbis“** przy-
pomina, że dnia 13. IV wpływa ostateczny
termin zapisów na wycieczkę do Kowna
która odbędzie się w dniach 29. IV—4. V rb.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Ze sportu



Fragment z meczu ligowego w Chorzowie między AKS — Cracovia, zakończonego wy-
nikiem 3:2. Widzimy moment gry przed bramką AKS.

3 strzały w głowę

Wczoraj koło godziny 10 wieczo-
rem w mieszkaniu swoich rodziców
przy ulicy Kalwaryjskiej 87 strzelił
sobie trzykrotnie w głowę 19-letni

Henryk Gudan.
Pogotowie ratunkowe przywiozło
go dogorywającego do szpitala św
Jakuba. (c)

Człowiek żywcem pogrzebany

Wczoraj po poł. przy ul. Wiłki-
mierskiej 120 podczas kopania gliny
wydarzył się tragiczny wypadek. Ru-
nęła część góry, przy czym zwały się
piasku i gliny zasypały żywcem jednego
z robotników, Bolesława Krysztyna
Koledzy pośpieszyli mu z pomo-

cą. Po kilkuminutowej pracy wydo-
byto go spod zwałów ziemi jeszcze
z oznakami życia.

Pogotowie ratunkowe przewiozło
go w stanie ciężkim do szpitala św.
Jakuba. (c).

NOWOGRODZKA

— **BRAK 150 CIESLI.** Centralny Okręg
Przemysłowy nadesłał do wojew. nowogródz-
kiego „zapotrzebowanie“ na 150 cieśli i in-
nych rzemieślników wykwalifikowanych
Niestety, jak się okazuje, w Nowogródzku
nie dość dużo mamy cieśli, lecz nie są to
rzemieślnicy wykwalifikowani.

Smutne — lecz prawdziwe.
— **A JEDNAK KAPIELISKO BĘDZIE**
Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość,
że wstrzymane zostały prace nad wyszlamo-
waniem i pogłębieniem stawu w Litówce
Według wyjaśnienia miarodajnych osób, ro-
boty wstrzymane zostały wskutek braku na-
ten cel kredytów w Funduszu Pracy, który
zresztą nie przewidywał tych robót w swoim
planie inwestycyjnym. Ponieważ jednak Za-
rząd Miejski w Nowogródzku poważnie jest
już zaangażowany w tej akcji, sądzić należy
że prace nad oczyszczeniem stawu kontynu-
wane będą nadal. Słowem kąpielisko w Li-
tówce będzie, jeżeli nie w tym roku, to za
lat kilka.

— **ZEBRANIE K. K. O.** Pod przewodni-
ctwem starosty powiatowego K. Milewicz-
a odbyło się w Nowogródzku zebranie rady
Komunalnej Kasy Oszczędności pow. nowo-
gródzkiego. Ze sprawozdań wynika, że dzia-
lalnosc kasy jest coraz wszechstronniejsza,
wobec czego i obroty kasy wzrastają pro-
porcjonalnie. Obrót za ubiegły rok sprawo-
dawczy wyniósł w K. K. O. pow. nowogródz-
kiego około 16 milionów złotych, a czysty
zysk z górą 38.000 zł.

BARANOWICKA

— **Stowarzyszenie Kupców Polskich** w
nowym lokalu. Zarząd Stowarzyszenia Kup-
ców Polskich powiadamia swych członków,
że 1 kwietnia br. biuro Stowarzyszenia zo-
stało przeniesione na ul. Wileńską nr 5 i mie-
ści się we wspólnym lokalu z nowootwartą
hurtownią chrześcijańską.

— **WŁAMANIE DO MIESZKANIA.** Nie-
znani sprawcy włamali się do zamkniętego
mieszkania Baltaja Jankiela (Szosowa 39)
w Baranowiczach, skradli garderobę i bie-
liznę, łącznej wartości 807 zł.

— **ROZPOCZYNA SIĘ SEZON NA RO-
WERY.** Okulicz Błażej (Poniatowskiego 8)
zameldował policyj, że mu skradziono ro-
war 70 zł. Rower został odnaleziony przez
posterunek w Lachowiczach. Skradziono
również rower Wolskiemu Aleksandrowie-
wi (Szeptyckiego 122).

WOŁYŃSKA

— **Wybory do Rady Miejskiej w**
Równem. Zarządzeniem Wojewody
wołyńskiego p. Al. Hauke-Nowaka,
wybory do rady miejskiej m. Równego
zostały wyznaczone na dzień 21
maja br.

— **NABOŻENSTWA PRAWOSŁAWNE**
PO POLSKU. W wielu miejscowościach Wo-
łynia ludność prawosławna domaga się ko-
niecznie wprowadzenia do nabożeństw języ-
ka polskiego.

Fakty te są spotykane nie tylko we
wszach, zamieszkałych przez członków Zw-
szlachty Zagrodowej, ale ludność czysto ru-
ską, jak to miało miejsce we wsi Żołobek w

pow. krzemienieckim i we wsi Borzemu-
pod Dubnem, gdzie tamt. prawosławny pro-
boszcz „na własną rękę“ wprowadził nabo-
żeństwa w języku polskim.

Jak z tego wynika, spokojna ludność
Wołynia nie bardzo bierze sobie do serca
agitacyjne mowy różnych „molojców“, tak
sromotnie zawiedzionych ostatnio w nadzie-
jach przez „batkę“ Wołoszyna.

— **4 MILIONY OBROTU SPÓŁDZIELNI**
ROLNICZO - HANDLOWEJ W KRZEMIEŃ-
CU. Powstała przed kilku laty Spółdzielnia
Rolniczo-Handlowa w Krzemieńcu rozwija
się pomyślnie, osiągając w roku ubiegłym 4
miliony obrotu. Spółdzielnia objęła cały po-
wiat krzemieniecki, organizując swe oddziały
w Karnaczówce i Wiśniowcu, oraz duże
składnice w Szumsku i Lanowcach. Ponie-
waż poważną pozycją w obrocie jest han-
del zbożem, spółdzielnia zorganizowała na
terenie powiatu 60 punktów skupu zboża.
Otwierając równocześnie dwa duże elewatory
zbożowe — w Krzemieńcu i Lanowcach
W skutek wzorowej organizacji skupu, spół-
dzielnia krzemieniecka odbiera od rolnika
ponad 50 procent sprzedawanego zboża.

Dla powiatu krzemienieckiego produk-
ującego wielką ilość konopi doniosłym jest
fakt zorganizowania przez spółdzielnię zhy-
tu tego artykułu. W tym celu została centra-
la skupu konopi z kilkudziesięcioma punk-
tami w terenie, które placą producentom naj-
wyższe ceny. Obrót konopiami oblicza się
na kwotę ponad 200.000 zł rocznie. Po oczy-
szczeniu i ułożeniu w prasowane bele, ko-
nopia jako gotowe włókna zostają wysyłane
do fabryk, omijając całe plejady dotych-
szych pośredników. Ostatnio dzięki wyteżo-
nym staraniom dyr. spółdzielni Stanisława
Karpieńskiego i prezesa Józefa Kulikowskiego
został otwarty dział skupu owoców i miodu,
przy których zostały zorganizowane specjał-
ne poradnie.

— **KRZEMIEŃCIE W TROSCIE O DZIE-
CI BEZROBOTNYCH.** Komitet pomocy dzie-
ciom i młodzieży w Krzemieńcu oraz jego
komórki w terenie prowadzą w dalszym cią-
gu akcję dożywiania i zaopatrywania w nie-
zbędną odzież dzieci bezrobotnych Z opieki
Komitetu korzysta około 3000 biednej dzia-
twy. Już w najbliższym czasie dla dzieci poz-
bawionych opieki i środków do życia uru-
chomionych zostanie w różnych punktach
powiatu około 60 półkolonii.

— **Z PIĘŚNIĄ I TANCEM NA WIES**
WOŁYŃSKĄ. Wieś wołyńska pozbawiona
poważniejszych imprez artystycznych w prze-
ciwstawie do miast i miasteczek, które od
czasu do czasu odwiedzana są przez zespoły
stołeczne czy też Teatr Wołyński, wzbudziła
zainteresowanie szeregu organizacji kulta-
ralno - oświatowych, które w najbliższym
czasie wyruszą z pieśnią i tańcem, aby dać
ludności godziwą i pożyteczną rozrywkę.
Między innymi koło dramatyczne Związku
Strzeleckiego w Krzemieńcu już w najbli-
ższym czasie rozpocznie objazd wsi i osiedli
w powiecie krzemienieckim i dubieńskim,
przygotowując w tym celu bogaty program,
złożony ze sztuk teatralnych, tańców naro-
dowych i pieśni.

— **GLUPOTA.** We wsi Jastrzebl, teje
gminy zostały uszkodzone 4 izolatory na stu-
pach telefonicznych. Uszkodzenia dokonał
13-letni chłopiec, mieszkaniec tej wsi, Alek-
sander Potujajczyk.

RADIO

ŚRODA, dnia 12 kwietnia 1939 r.
6,56 Pieśń por., 7,00 Dziennik por., 7,15
Muzyka z płyt, 8,00 Program na dzisiaj, 8,05
Muzyka poranna, 8,50 Odcinek prozy, 9,00
Przerwa, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,03
Audyca południowa, 13,00 Wiadomości z
miasta i prowincji, 13,05 Chwilka społeczna,
13,10 Artystyczne walce i mazurki, 14,00
Przerwa, 15,00 Audycja dla młodzieży: „Nasz
koncert“, 15,30 Muzyka obiadów w wyk.
Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej, 16,00 Dzień
nie popołudniowy, 16,05 Wiadomości gospo-
darze, 16,20 Dom i szkoła. O mekskich szko-
łach zawodowych — pog., 16,35 Recital śpie-
waczy Heleny Karnickiej (sopran), 17,00 Od-
czyt wojskowy, 17,15 Koncert kameralny,
18,00 Sport na wsi, 18,05 Recital wioloncze-
lowy Arnolda Rózlera, 18,30 Nasz język,
18,40 Dyskutowjemy: „Czy dążenie do wybicia
się jest cechą społecznie dodatnią czy ujem-
ną“ — dialog, 19,00 Koncert rozrywkowy,
19,15 W przerwie: „Dialog o zmierzchu“ —
powieść mówiona Marii Kuncewiczowej,
20,35 Audycje informacyjne, 21,00 Koncert
chopinowski w wyk. Pawła Lewickiego, 21,30
„Wśród poetów węgierskich“ — audycja li-
teracka, 21,50 Teka wileńska: „Pierwsze kry-
ki Juliusza Słowackiego“ odczyt Jerzego Pa-
tramenta. Tr. do Bar. 22,05 Koncert symfo-
niczny Tr. do Bar., 23,00 Ostatnie wiadomo-
ści i komunikaty, 23,05 Zakończenie progra-
mu.

CZWARTEK, dnia 13 kwietnia 1939 r.

6,56 Pieśń por., 7,00 Dziennik por., 7,15
Muzyka z płyt, 8,00 Audycja dla szkół, 8,10
Program na dzisiaj, 8,15 Muzyka poranna,
8,50 Odcinek prozy, 9,00—11,00 Przerwa. —
11,00 Poranek dla szkół powszechnych, 11,25
Walce Jana i Józefa Straussów, 11,57 Syg-
nał czasu i hejnał, 12,03 Audycja południo-
wa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji,
13,05 Na tematy wschodnie, 14,00—15,00
Przerwa, 15,00 „Trzeba być psychologiem“
— pogad. starego doktora dla młodzieży,
15,15 Kłopoty i rady: „Ciocia z prowincji“.
15,30 Muzyka obiadowa, 16,00 Dziennik
popołudniowy, 16,05 Wiadomości gospodarcze,
16,20 Za chlebem — odczyt dla młodzieży,
16,40 Robert Schumann: Karnawał — wyko-
nał Henryk Szlompka, 17,10 Z życia wiel-
kich portów: Grytwiken — felieton, 17,20
Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgł.
Wil. 18,00 Przegląd prasy sportowej, 18,05
Utworki fortepianowe w wyk. Elwiny Pale-
wiczówny, 18,20 Skryżyno ogólna prowadzi
Tadeusz Łopalewski, 18,30 Opowieść o Mo-
nuszce, 19,20 „Dialog o zmierzchu“ — po-
wieść mówiona Marii Kuncewiczowej, 19,35
Koncert rozrywkowy, 20,35 Audycje in-
formacyjne, 21,00 „Peregrynacja dziadowska“
— audycja satyryczno-obyczajowa, 21,45
Autorecytacje K. I. Galczyńskiego, 22,00 Po-
gadanka radiotechniczna Mieczysława Gal-
skiego, 22,10 Koncert solistów — instrumen-
talistów, 23,00 Ostatnie wiadomości i komu-
nikaty, 23,05 II koncert. dawnej muzyki pol-
skiej, 23,55 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„W PERFORMERIE“** — na przedsta-
wieniu wieczornym! Dziś, w środę dn. 12
kwietnia o godz. 20 powtórzenie świetnej ko-
medii w 3 aktach węgierskiego autora Miko-
łaja Laszlo pt. „W performerii“ w reżyserii
dyr. Kiełanowskiego. Akcja sztuki rozgrywa
się w sklepie perfumeryjnym wielkiego
miasta, gdzie autor w sposób dowcipny i
wesoły ukazuje całą galerię typów kupują-
cych i sprzedających. Oprawa dekoracyjna —
J. i K. Goussowie. Ceny popularne.

— **Jutro, w czwartek dnia 13 kwietnia**
o godz. 20 „Bogoburcy“.
— **Premiera w Teatrze na Pohulance!**
Najbliższą premierą Teatru Miejskiego na
Pohulance będzie fascynująca komedia Do-
nata pt. „Mala Kitty i wielka polityka“.
— **Komedia ta, grana z olbrzymim powodze-
niem w Teatrze Malickiej w Warszawie i w
innych miastach Polski, triumfowała rów-
nież w ub. roku na scenach niemieckich i
węgierskich. Jest to lekk. komedia miłosna,
w której łączy się dowcipna satyra na mię-
dzynarodową politykę. Reżyseruje tę sztukę
Ziemowit Karpiński.**

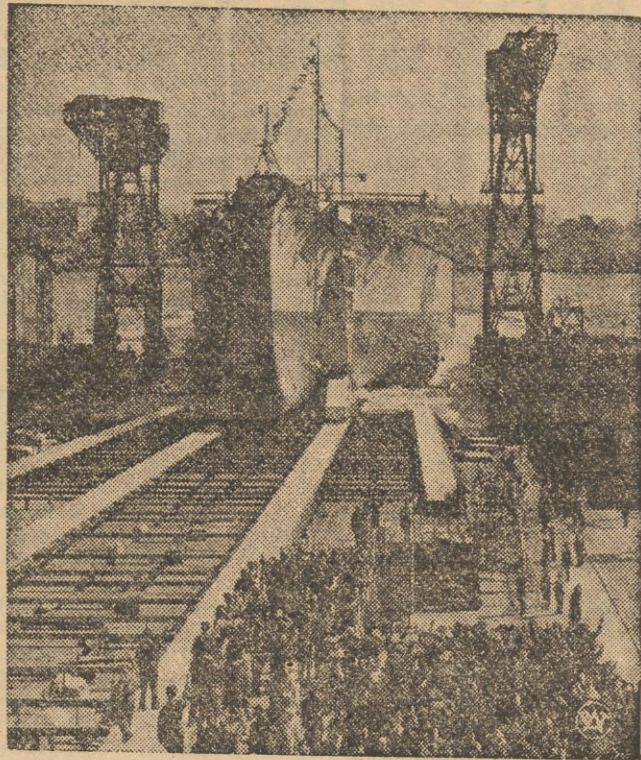
TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— **„PIĘCIORACZKI WARSZAWSKIE“**
Dzisiaj o godz. 8,30 pierwszy występ gości war-
szawskich: J. Andrzejewskiej, L. Żelichow-
skiej, K. Krukowskiego, R. Kierasńskiego i
K. Korwin Pawłowskiego, którzy wystąpią
w rewii „Coś wisi w powietrzu“. Rewia po-
wyższa składa się z solówek, występów zes-
półowych i specjalnych inscenizacji dotych-
czas w Wilnie nie produkowanych, słowem
rzetelny humor i satyra.

— **Jutro drugi występ zespołu warszaw-
skiego.**
— **Recital fortepianowy W. Małcużyńskiego**
go w „Lutni“. Słynny w kraju i zagranicą
pianista polski W. Małcużyński wystąpi w
Wilnie raz jeden tylko we wtorek 18 bm.
Dochód z koncertu przeznacza się na letnie
zeglarskie obozy harcerskie. Zainteresowa-
nie wielkie.

Zakłady Graficzne
„ZNICZ“
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40
Dziela książkowe, dru-
ki, książki dla urzędów
państwowych, samorzą-
dowych, zakładów nau-
kowych. Bilety wizyto-
we, prospekty, zaprosze-
nia, afisze i wszel-
kiego rodzaju roboty
w zakresie drukarstwa
WYKONYWA
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Nowa jednostka floty niemieckiej



Nowy krążownik niemiecki „Tiroitz“, którego spuszczenie na wodę odbyło się w dniu 1 kwietnia w porcie Wilhelmshafen.

Spis zapowiedzi Nr. 24.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1) sędzia Aleksander Światopółk-Mirski zamieszkały w Mirze, powiatu stołpeckiego, syn ziemianina Dymitra Światopółk - Mirskiego, zamieszkałego w Isovoele, Jud. Jasi, Rumunia, i jego zmarłej małżonki Marii z domu Bellegarde;

2) bez zawodu Katarzyna Gabriela Maria Benin - Bnińska, zamieszkała w Samostrzeli, powiatu wyrzyckiego, córka ziemianina Konstantego Bnińskiego i jego małżonki Ireny z domu Ponińska, zamieszkałych w Samostrzeli, powiatu wyrzyckiego, chcą za wrzec związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Sadkach, w Sołectwie w Sadkach, oraz 1 razowo ogłosić w jednym z dzienników w miejscu zamieszkania narzeczonego.

Sadki, dnia 1 kwietnia 1939 r.

Urządnik stanu cywilnego
w zastępstwie
(-) Piorunowski

Z zgodność

Wójt (-) P. Wiśniewski.

Bez lekarstw i bez mikstur
odwiedzającym cierpiących
od **NAŁOGU PALENIA**
S. Szachnowicz
ul. Mickiewicza 35 m. 3, od g. 6-7

Ogłoszenie

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie odbędzie się w dn. 24 kwietnia o godzinie 6 po południu w lokalu Bazaru Przemysłu Ludowego przy ul. Zarzecz 2 (wejście od uliczki Hajda), z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu rzeczowe i finansowe.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 4) Plan pracy i preliminarz budżetowy.
- 5) Wybory uzupełniające do Zarządu.
- 6) Wolne wnioski.

Sygn. 393/36.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Szczuczynie-Nowogrodzkiem Konstanty Sagatowski, mający kancelarię w Szczuczynie-Nowogrodzkiem, ul. Piłsudskiego Nr 133 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Wasyliszkach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Witolda Gulmantowicza nieruchomości: młyn parowy w m-ku Sobakińce, gm. tejże pow. szczuczyn Nowogrodzki, składającej się z placu obszaru około 1000 m. kw., budynku i kompletnego urządzenia młynu, obecnie czynnego.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 41,800, cena zaś wywołania wynosi zł 31,350.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4,180 oraz dowód posiadania obywatelstwa polskiego.

Dnia 6 marca 1939 r.

Komornik
(-) Konstanty Sagatowski.

CASINO

Ostatni dzień. Pełna niezwykłego czaru opowieść romantyczna.

Film o przepięknych kolorach
„MIKADO“

JUTRO PREMIER.

DEANNA DURBIN w filmie reżyserii Kosterlitz „PANNY NA WYDANIU“

REPREZENTACYJNE KINO „CASINO“

Jutro premiera!
Największy sukces

Deanny Durbin
w filmie reżyserii Kosterlitz

Panny na wydaniu
Film grany obecnie z wielkim powodzeniem w kinie „Palladium“ w Warszawie.

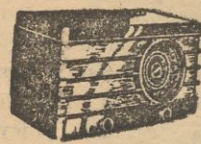
Chrześcijańskie kino Gigantyczne arcydzieło prod. polskiej wg si. pow. K. Nordena

SWIATOWID „Moi rodzice rozwodzą się“

W rolach głównych: Górczyńska, Andrzejewska, Junosza-Stępowski, Brodniewicz i In.
Początek seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

ROWERY

czołowych marek, oraz części

ODBIORNIKI
RADIOWE

„PHILIPS“

w wielkim wyborze poleca
firma**D. WAJMAN**

Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych **zyrandoll**, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników.

Ceny konkurencyjne.

Warunki dogodne.

Sygn. 180/39.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach II rewiru Stanisław Hładki, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Kopernika Nr 36 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1939 r. o godz. 9 w Baranowiczach, ul. Senatorska Nr 12 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Beniamina Rubinszajdera, składających się z 108 par spodni, 99 kostiumów męsk. różnej jakości, 14 szt. marynarek, 1 kurtka skórzana, 80 par damskich, 1 pałto na futrze, oszacowanych na łączną sumę zł 4,641.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 6 kwietnia 1939 r.

Komornik
(-) Stanisław Hładki.



Nowy odbiornik T31

NA BATERIE

zł. 115.-

NA PRĄD ZMIENNY zł. 136.-

Baranowicze, Szepetyckiego 24, tel. 280,
w firmie B. MITROPOLITANSKI,
Demonstracja i sprzedaż

PRACA

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Wileńsko-Nowogrodzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkursy na stanowiska: lekarza sanitarnego w Wilnie, lekarza rejonowego w Grauzyszkach, lekarza interny i lekarza asystenta w Lecznicy Litewskiej sekundariusza w Szpitalu Samorządowym i kierownika Ośrodka Zdrowia w Wołożynie, kierowników Ośrodków Zdrowia w Skrzybowcach, Kamionce i Wasyliszkach, lekarzy rejonowych sanitarnych w Ostrowcu k. Wilna i Małych Sołecznikach. Blizsze informacje i składanie podań w Kancelarii Izby (Dąbrowskiego 10-2) w terminie do dnia 25 bm.

GRUZIŁICA
PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan - Age“ który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Prawdziwa o az a

Sprzedaje się **DOM** drewniany
w Baranowiczach,

o 6 pokojach łądnych, nowoczesnie urządzone, z gospodarskimi zabudowaniami, oraz 1400 mtr² sa. u. owcowego. Solidni reflektanci mogą zasięgnąć dalszych wiadomości w biurze P. C. K., ul. Wileńska 42 w Baranowiczach od godz. 9 do 15-ej.

Lokal frontowy

na 1 piętrze 5-6-8 pokoi
do wynajęcia
przy ul. Wielkiej 21

15. IV. 1939

odbędzie się w salonych Kasyna Garnizonowego

„CZARNA KAWA“

o godz. 22

pod protektoratem
J. M. ks. prof. dr. Aleksandra Wójcickiego oraz gen. brygady p. Rudolfa Dreszera.
Całkowity dochód przeznaczony na budowę ścigacza morskigo „Akademik“

LEKARZE

DR MED. JANINA

Piotrowicz Jurczenkowa

ordynator szpitala Sawcz.

Choroby skórne, weneryczne i kobiece

ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.

Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR

Wojton

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje

od godz. 10-12 i 5-8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.

ul. Jakuba Jasińskiego 1a - róg ul.

3-go Maja obok Sądu.

Matrymonialne

PRZYSTOJNY, lat 30, kulturalny, na dobrym stanowisku katolik, szlachetnego charakteru, poznany wybitnie inteligentną panną lub wdówką, brunetką, najchętniej humanistką, bibliofilką, domatorką, do lat 30. Cel: małżeństwo. Zgłoszenia nieanonimowe do oddziału „K. W.“ w Lidzie pod „Leg. 708“.

PAN

Zachwył. Rewelacyjny film polski

DR. MUREK

w-g powieści T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA
Brodniewicz, Nora Ney, Stępowski i inni

HELIOS | Atrakcja Ekranów Światowych

Elżbieta **BERGNER**

w filmie wielkich wrażeń „SKRADZONE ŻYCIE“.
Nadprogram: „Niedokończona symfonia“ i aktualności.

Kino MARS | Dziś ceny niższe

„Gunga Din“

KINO Rodziny Kolejowej

Program świąteczny. — Jeanette Mac Donald i Allan Jones
w wielkim filmie śpiewno-muzycznym p. t.

ZNICZ „Motyl hiszpański“

Wiwulskiego 2 Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej

OGNIKO | Program świąteczny. Wielki film polski wg powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza p. t.

Profesor Wilczur

W roli tytułowej: Kaz. Junosza-Stępowski, Barszczewska, Zacharewicz, Węgrzyn i inni
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Czy wiesz dla czego zagranicą kupcy są bogaczami ?

Nie? nie wiesz??

Otóż dla tego, że nie żalują groszy na REKLAMĘ, która przynosi im

MILIONY!!!

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszki — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Neciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stolpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Piasek, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednodzielnego. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.